ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 121 A Rok XIV

WARSZAWA ŚRODA 26 kwietnia 1939 R.

Cena 10 Gr. w

„KASZUBI MAJĄ GŁĘBOKI ŻAL DO SWEJ MACIERZY, ŻE NIE ZABRAŁA SWEGO CZASU GDAŃSKA".
Kisielewski
Ziemia gromadzi prochy

Przez silne lotnictwo do Wielkiej Polski

W piątek o godz. 12-ej mowa Hitlera
Ostatnie kroki przed decyzją
Walka o bastiony iberyjski i bałkański

Ambasador Anglii ma jakoby oświadczyć kanclerzowi w imieniu swego rządu, iż Anglia całkowicie aprobuje orędzie Roosevelta, a odrzucenie 25-letniego planu pokojowego będzie uważała za czynnik wzrostu napięcia międzynarodowego. Henderson ma oświadczyć, iż rząd W. Brytanii uważa za konieczne dla odprężenia wycofanie ochotników z Hiszpanii odwołanie zarządzeń mobilizacyjnych w Niemczech.

SŁUŻBA WOJSKOWA W ANGLII

Przygotowania angielskie przed dniem 28 b. m. idą w dwóch kierunkach: to jest pogotowia militarnego i akcji dyplomatycznej. W tej dziedzinie miano jakoby zdecydować na poniedziałkowym posiedzeniu gabinetu, brytyjskiego wprowadzenie obowiązkowych ćwiczeń dla młodzieży. Część prasy informuje, iż rząd postanowił ogólną, przymusową służbę wojskową dla mężczyzn liczących od 18 do 20 lat. Ta decyzja będzie poparciem dla akcji Hendersona.

W odpowiedzi na posunięcia militarne Londynu, w Niemczech przeprowadzana jest dalsza mobilizacja. Jakkolwiek Berlin zaprzecza wiadomości o powołaniu 6 roczników, tym nie mniej cicha mobilizacja prowadzona jest bez przerwy. Według prasy zagranicznej ilość żołnierzy w Niemczech pod bronią dochodzi do półtora miliona.

O MORZE ŚRÓDZIEMNE

Równocześnie jako drugi czynnik przygotowania przed decyzją trwa walka o Morze Śródziemne. W Londynie prowadzone są rozmowy angielskie z min. Gafencu, które są ogniwem starań dyplomatycznych o wpływ na Bałkany.

W dążeniu o wpływ na drugi bastion Morza Śródziemnego, t. j. półwysep Iberyjski, Francja uzyskała ostatnio poważny sukces, którego treść podaliśmy zgodnie z oświadczeniem Matin'a.

BERLIN, 25. 4. Dalszy nacisk państw osi na Jugosławię nie słabnie. Dużą wagę przywiązują do rozmowy z ministrem spraw zagr. Jugosławii Markowiczem, który przybył samolotem z Białogrodu o godz. 17.25 do Berlina.

Amb. Henderson rozpoczął już swoją akcję, przyjmując amb. włoskiego Attolico.

BERLIN, 25. 4. Zbliżający się termin odpowiedzi kancl. Hitlera na orędzie prez. Roosevelta powoduje coraz większe napięcie sytuacji międzynarodowej. Państwa obydwuch przeciwnych obozów robią gwałtowne wysiłki, aby na dzień ten, kiedy może zapaść decyzja o losach Europy, być w pełnej gotowości zarówno pod względem sił militarnych, jak i organizacji sojuszów.

POSIEDZENIE REICHSTAGU

W Berlinie prowadzone są już przygotowania, aby posiedzenie Reichstagu, na którym kanclerz Hitler wygłosi swoje przemówienie, wypadło jak najokazalej. Ogłoszono już dokładną godzinę posiedzenia, które odbędzie się, jak wiadomo 28 b. m. o godz. 12-ej w południe w gmachu opery Kralla. Jedynym punktem porządku będzie mowa kanclerza. W czasie przemówienia kanclerza wszystkie sklepy i biura będą zamknięte. Przemówienie będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie Rzeszy. Na placach i rogach ulic będą założone głośniki, tak, aby wszyscy Niemcy mogli wysłuchać decydującej mowy Führera. W posiedzeniu wezmą udział przedstawiciele Klajpedy, Czech i Moraw.

CIANO NIE PRZYJEDZIE

RZYM, 25. 4. Ostatnio w kołach dyplomatycznych informują, że wizyta min. Ciano w Berlinie uległa odroczeniu. Ciano miał być na posiedzeniu Reichstagu 28 b. m., ale wobec opóźnienia swego przybycia do Berlina, nie będzie świadkiem mowy kanclerza.

Na temat przyczyny opóźnienia wizyty min. Ciano brak jakichkolwiek oficjalnych oświetleń. Przypuszczają jednak, że jest to dowodem, że Włochy nie chcą zgodzić się całkowicie z tekstem oświadczenia Hitlera. Jednak zbyt daleko idące wnioski co do niezgodności zdań Włoch i Niemiec byłyby stanowczo przedwczesne.

LONDYN, 25. 4. Rząd brytyjski dąży do zapobieżenia zbyt ostremu tonowi oświadczenia kanclerza Rzeszy i przeprowadzenie tego zadania powierzył amb. Hendersonowi. Spodziewają się, że amb. Henderson we środę zostanie przyjęty przez Ribbentropa, a następnie będzie starał się o audiencję u Hitlera.

W PARYŻU I LONDYNIE

PARYŻ, 25. 4. Agencja Havasa donosi: premier Daladier przyjął dziś rano ambasadora Francji w Berlinie Coulondre, który wieczorem opuszcza Paryż, udając się na swój posterunek.

LONDYN, 25. 4. Min. Gafencu przed udaniem się do pałacu Buckingham przyjął ambasadora Stanów Zjednoczonych.

Min. Gafencu przyjęty był dziś przez parę królewską śniadaniem w pałacu Buckingham. Rozmowy z premierem Chamberlainem i min. Halifaxem, przeprowadzi po południu.

Utonęło 6 osób

BUKARESZT, 25. 4. W pobliżu miejscowości Ismail (Besarabia) wywróciła się łódź, w której 16 osób usiłowało przepłynąć przez Dunaj. 6 osób zginęło w czasie katastrofy w nurtach Dunaju.

Stałość współpracy Polski i Francji
stwierdził min. de Monzie

Francuski minister robót publicznych de Monzie udzielił we wtorek przedstawicielom prasy polskiej wywiadu prasowego. Na wstępie min. de Monzie zaznaczył że nie posiada kwalifikacji do dyskutowania nad francuską polityką zagraniczną i chce mówić wyłącznie o współpracy gospodarczej polsko - francuskiej.

Następnie minister zaznaczył, że budowa linii kolejowej Śląsk—Bałtyk jest wspólnym sukcesem Francji i Polski, ponieważ zdołała połączyć wysiłki państwa polskiego z inicjatywą prywatną Francuzów. Francja — przypomniał min. de Monzie — była obecna przy boku polskim we wszystkich staraniach około pokoju, we wszystkich troskach i ryzykach. Pobyt w Polsce utwierdził przedstawiciela Francji w stałości współpracy między Francją a Polską od lat 20.

Po złożeniu deklaracji powyższej, min. de Monzie udzielił odpowiedzi na pytania dziennikarzy Stwierdził, że nastrój we Francji jest doskonały, społeczeństwo francuskie wykazało duże zdyscyplinowanie. Dalej podkreślił minister, że obecne obciążenia wynikające z naprężenia wojennego, społeczeństwo francuskie znosi bez szemrania.

Na pytanie o stanie francuskiego lotnictwa, odpowiedź brzmiała, że jakkolwiek start w tej dziedzinie był dość późny, lecz obecnie Francja odrabia swe opóźnienie wielkimi krokami.

Manifestacyjne uroczystości żałobne
po zgonie ks. Domańskiego
Nabożeństwo w katedrze w Berlinie

BERLIN, 25. 4. Dziś o godz. 9-ej rano w katedrze św. Jadwigi w Berlinie odprawione zostało uroczyste nabożeństwo żałobne przy zwłokach ś. p. ks. Bolesława Domańskiego, przywódcy Polaków w Niemczech. Trumna zmarłego bojownika polskości okryta była czerwonym sztandarem z białym orłem, dookoła zaś trumny złożono ogromną ilość wieńców od wszystkich związków i organizacyj polskich w Niemczech od wielu organizacji w Polsce i wspaniały wieniec ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej, konsula R. P. w Berlinie i Zw. Polaków z Zagranicy.

Na długo przed rozpoczęciem nabożeństwa, kościół wypełniły przybywające delegacje towarzystw polskich w Niemczech oraz licznie zgromadzeni Polacy z Niemiec. Wreszcie wniesiono do katedry szereg sztandarów i Rodła organizacji naczelnej Polaków w Niemczech.

Ogółem ustawiło się 150 sztandarów z pocztami. Przed rozpoczęciem nabożeństwa przybył ambasador R. P. Lipski, konsul generalny i członkowie konsulatu oraz attaché wojskowi. Przed trumną ustawiła się delegacja Zw. Pola-



S. p. ks. Bolesław Domański

ków przybyła z Polski, aby oddać ostatni hołd zmarłemu. Hołd zmarłemu złożyli również przedstawiciele mniejszości duńskiej i litewskiej w Niemczech.

Nabożeństwo odprawił ks. Józef Styp - Rekowski, a następnie nabożeństwo ad tumbam odprawił ks. Wacław Osiński prezes Zw. Polaków Prus Wschodnich. Uroczystość żałobną zakończyło wzniosłe kazanie.

Z pl. Katedralnego w Berlinie wyruszył kondukt żałobny do Zakrzewa na pograniczu, gdzie odbędą się jutro uroczystości pogrzebowe. Za zwłokami ś. p. ks. Domańskiego wyjechała długa kolumna samochodów i autobusów, wiozących na pogrzeb zasłużonego działacza Polaków ze wszystkich dzielnic w Niemczech.

Na terenie parlamentu bez zmian
Pełnomocnictwa dla rządu
Czy „pogotowie sejmowe"?

W sytuacji na terenie parlamentarnym nie zaszła dotąd zmiana. Nie słychać o żadnych konferencjach i według wszelkiego prawdopodobieństwa bieżący tydzień poświęcony będzie ułożeniu planu prac, które rozpoczną się dopiero w przyszłym tygodniu. Jedynie Ozon zwołał na 27 bm. jeden ze swoich licznych zespołów, a mianowicie zespół prawniczy. Możliwe, że w najbliższych dniach zwołane zostaną komisje Senatu, gdzie zalegają niektóre ustawy uchwalone już przez Sejm m. in. projekt pos. Dudzińskiego o całkowitym zniesieniu uboju rytualnego. Zrozumiałe zainteresowanie budzi pytanie, jak Senat do projektu pos. Dudzińskiego się ustosunkuje. Podobno w piątek odbędzie się posiedzenie komisji spraw zagranicznych Senatu.

W kołach parlamentarnych rozeszła się we wtorek pogłoska, jakoby Rząd miał wystąpić, do Izb z projektem daleko idących pełnomocnictw. Wypowiadana jest opinia, iż żądanie takie byłoby dość zrozumiałe i uzasadnione ze względu na ogólną sytuację polityczną. Twierdzą, że o ile pogłoska ta okazałaby się prawdziwą prace parlamentarne zakończyły by się niebawem.

Z drugiej jednak strony twierdzą, że uchwalenie pełnomocnictw niekoniecznie pociągnie za sobą zamknięcia sesji sejmowej. Możliwe jest, że mimo uchwalenia pełnomocnictw sesja sejmowa nie zostanie zamknięta, aczkolwiek posiedzenia sejmowe odbywać się będą bardzo rzadko.

Takie „pogotowie" sejmowe może być w dzisiejszych czasach bardzo pożyteczne.

Na dobrej drodze

Stosunki polsko - francuskie w różnych okresach historycznych wskazywały na konieczność ścisłego współdziałania. Niejednokrotnie równowaga sił w Europie i opierający się na niej pokój miały jako fundament współpracę polsko - francuską.

W ciągu 20 lat powojennych miewaliśmy okresy, w których współpraca ta natrafiała na różne, często nawet poważne przeszkody. Dziś jednak tego rodzaju przeszkody nie mają już istotnego znaczenia. Dziś współpraca ta może odbywać się harmonijnie.

W pierwszych latach po wojnie we wzajemnej współpracy polsko - francuskiej brakło dostatecznej równowagi obydwu czynników. Francja była jednym z państw, które zdecydowało o zwycięstwie wielkiej wojny. Polska była dopiero państwem odbudowującym swą niepodległość, walczącym z szeregiem trudności.

Dziś po kilkunastu latach sytuacja przedstawia się całkowicie inaczej. Dziś dla nikogo niema już wątpliwości, a rozumieją się w równym stopniu obie strony, że wzajemna współpraca może się odbywać i odbywa się na zasadach całkowitej równorzędności.

Społeczeństwo francuskie przeżywało po wojnie różne fluktuacje ideowo - polityczne. Dziś jeszcze na froncie życia politycznego Francji są czynniki wyznające ideologię liberalno - demokratyczną. W głębi jednak życia politycznego Francji można obserwować młode i pod względem umysłowym niezwykle ruchliwe, czynniki narodowe i katolickie.

Jesteśmy przekonani, że właśnie te czynniki będą w miarę rozwoju wypadków zyskiwać na znaczeniu w społeczeństwie francuskim. Nie chcemy oczywiście podsuwać Francji jakichkolwiek sugestii, „Francja bowiem — strawestujemy tu powiedzenie min. De Monziego, które skierował do Polski — nie potrzebuje rad tylko gorącego serca". Jeśli więc wysuwamy takie nadzieje to jedynie uważając, że właśnie te kierunki polityczne potrafią rozwiązać trudności wewnętrzne Francji, które jej przeszkadzają w odegraniu należnej jej roli w Europie.

I jeszcze jedno. Im większą rolę w życiu francuskim odgrywać będą czynniki narodowe i katolickie tym w większym stopniu współdziałanie francusko - polskie będzie miało utrzymanie równowagi w Europie i przeciwdziałanie zaborczości niemieckiej nie będzie zaś mogło wzbudzać podejrzenia w ludziach najbardziej podejrzliwych, że chodzi tu również o jakieś cele ideologiczne.

Współpraca polsko - francuska weszła na dobre drogi, jesteśmy przekonani, że przemiany ideowe odbywające się w duchu nowoczesnym w obydwu krajach jeszcze bardziej tę współpracę pogłębią.

J. K.

Ciepło i pogodnie

Przewidywany przebieg pogody w dniu 26 b. m.

Pogoda słoneczna o umiarkowanym zachmurzeniu, tylko na zachodzie zachmurzenie większe i miejscami przelotny deszcz. Umiarkowane wiatry południowo - zachodnie i zachodnie. Temperatura w ciągu dnia około 17 st.

Przewód sądowy ilustruje

Życie oskarżonej i jej męża

Nienaturalny uśmiech na twarzy Kucharskiego

Wtorkowy przewód sądowy w sprawie zabójstwa ś. p. inż. Gierszewskiego nie dotyczył bezpośrednio samego zabójstwa, a raczej ilustrował życie oskarżonej Kucharskiej i jej męża. Na rozprawę powołany został adwokat Kucharski, który od kilku dni na sali sądowej nie zjawiał się. Kucharski spoglądał na salę przez ciemne okulary, dokładnie przysłuchując się zeznaniom świadków. Na obliczu jego nie znać żadnego przemęczenia czy zdenerwowania, ciągły uśmiech jednak wygląda niezbyt naturalnie.

Na początku rozprawy przesłuchano kilku adwokatów, którzy przeprowadzali sprawy majątkowe Kucharskich i Gierszewskich.

Następnie sąd przesłuchał kilku wywiadowców policji śledczej, którzy przeprowadzali dochodzenia w sprawie kradzieży 600 zł. służącej Kucharskich i 5.500 zł. Kucharskim.

SPRZEDAŻ DOMU

Adw. Redych, radca prawny nabywcy domu Kucharskich w Warszawie p. Krzyczkowskiego przedstawia w dokładny sposób przebieg rokowań związanych z tranzakcją kupna, sprzedaży domu. Świadek zwrócił się do hipoteki celem poinformowania się czy nieruchomość Kucharskich jest zadłużona. Stwierdził wówczas, że na koncie nieruchomości widnieje kilka długów na sumę kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Zwrócił się następnie do B. G. K. celem poinformowania się, czy nieruchomość Kucharskich nie jest w tej instytucji zadłużona. Na konferencji w sprawie kupna domu, świadek namawiał swego pełnomocnika, aby wstrzymał się ze spisaniem aktu kupna dopóki nie zostanie wyjaśniona sprawa obciążeń hipotecznych. Adw. Kucharski wówczas zapewnił, że obciążeń tych nie ma, a jedynie nie zostały załatwione z tym formalności. Kucharski jednak ma dowody, że długi obciążające nieruchomość zostały spłacone.

Dla upewnienia nabywcy domu i jego radcy prawnego, Kucharski dodał, że „przecież sam jestem adwokatem i, że może kolega na mnie polegać". Akt kupna został sporządzony. A konto należności Kucharscy otrzymali 8500 zł. oraz kwit na 1500 zł.

KRADZIEŻ CZY SYMULACJA?

Po sporządzeniu aktu, Kucharscy udali się wraz z Krzeczkowskim do jednej z cukierni, gdzie niebawem przyszedł także świadek. W czasie rozmowy wypadła Kucharskiej na podłogę torebka, którą natychmiast podniesiono. Wówczas Kucharski dziwnie podniesionym głosem zwrócił się do żony, aby jaknajskrupulatniej zbadała czy ma pieniądze. Po sprawdzeniu okazało się, że pieniądze nie zginęły.

Następnego dnia świadek dowiedział się, że Kucharscy złożyli w policji meldunek, że zostali okradzeni w taksówce, przy czym podejrzewają o kradzież pośrednika Libka. Kucharskiej rzekomo zginęło 5500 zł. Policja natychmiast wszczęła dochodzenia. Tymczasem świadek powtórnie udał się do hipoteki, gdzie stwierdzono, że obciążenia hipoteczne nie zostały uregulowane, jednocześnie świadek dowiedział się w B. G. K., że nieruchomość Kucharskich obciążona jest na sumę około 40 tys. zł.

Bezpośrednio po kradzieży Kucharscy zwrócili się do Krzeczkowskiego, aby na rachunek należności związanych ze sprzedażą domu wypłacił im zł. 5500, czyli akurat taką sumę, jaka im zginęła. Krzeczkowski nic nie podejrzewając i nie wiedząc o zadłużeniach nabytej przez siebie nieruchomości w B. G. K. i o obciążeniach hipotecznych, sumę powyższą Kucharskim wpłacił.

KRĘTACTWA KUCHARSKICH

Na wiadomość o zadłużeniu w B. G. K. i obciążeniu hipotecznym, świadek stara się porozumieć z Kucharskim, dziwnie jednak w mieszkaniu adwokata zawsze był zdjęty telefon, a gdy udał się do domu Kucharskiego, nie mógł zastać. Wreszcie zdołał porozumieć się z Kucharskim telefonicznie, pytając, jak właściwie przedstawia się sprawa obciążeń nieruchomości. Kucharski począł długo a mętnie tłumaczyć, świadek wtedy z całą szczerością powiedział Kucharskiemu, że postępowanie jego uznaje za kłamliwe i nieuczciwe.

Prok.: Czy pamięta pan o wizytach p. Kucharskiej u pana?

Św.: W maju lub czerwcu 1938 r. p. Kucharska rzeczywiście przyszła do mnie któregoś dnia około godziny 9 wieczorem, żądając zwrotu 11 tys. zł., które jakoby w czasie tranzakcji straciła. Kucharska oświadczyła wówczas świadkowi mocno zdenerwowana, że „nie mam nic do stracenia, ja muszę mieć pieniądze".

Kucharski: Czy nie wydawała się panu dziwnie sprawa hipoteki?

Świadek.: Gdybym załatwiał sprawę z kim innym, nie z adwokatem i to znajomym adwokatem (znałem zresztą i braci p. Kucharskiego), nie dopuściłbym do zawarcia tranzakcji przed sprawdzeniem wszelkich wątpliwych spraw. Szczerze pzyznaję, że czujność moja została przez pana Kucharskiego uśpiona (w tym momencie Kucharski tajemniczo się uśmiecha).

Po krótkich zeznaniach oskarżonej Kucharskiej, sąd przesłuchuje adw. Czerskiego, który prowadził postępowanie związane z dożywociem spadkowym Stanisławy Gierszewskiej — matki. Świadek stwierdził, że Gierszewski z powziętych zobowiązań wywiązywał się całkowicie, **Kucharska zaś zobowiązań swych nie honorowała.**

ZEZNANIA WYWIADOWCÓW

W dalszym ciągu sąd przesłuchał kilku wywiadowców policji śledczej, którzy prowadzili dochodzenia w sprawie kradzieży.

Wacław Tuszkiewicz prowadził w r. 1926 dochodzenie przeciwko Moskalikowi, podejrzanemu o kradzież 600 zł. służącej Kucharskiej. Dochodzenie nie dało żadnych pozytywnych rezultatów, tak że sąd Moskalika uniewinnił.

Św. Kucharski, także wywiadowca, prowadził dochodzenie w sprawie kradzieży 5500 zł., dokonanej rzekomo przez pośrednika Libkę. Świadek przesłuchiwał podejrzanego o kradzież, który nazwał oskarżenie Kucharskiego kawałem adwokackim, podejrzewając, że w ten sposób Kucharscy chcą uniknąć wypłacenia należnej mu prowizji. Kucharski zwracał się do Libka z propozycjami polubownego załatwienia sprawy, proponując, by Libek zapłacił mu część skradzionej sumy. Naturalnie Libek propozycję Kucharskiego odrzucił.

Świadek Markiewicz zeznaje, że w dniu 12 września 38 r. Kucharscy zameldowali w komisariacie, że okradzeni zostali w taksówce. W czasie składania meldunku, Kucharscy zachowywali się podejrzanie.

KWIECIEŃ	SŁOŃCE	
	Wschód	Zachód
	4—17	18—51
26	KSIĘŻYC	
	Wschód	Zachód
	10—8	0—32
ŚRODA	Dł. dnia	Przybyło
	14—34	6—50

Dziś: N. M. P. dobr. R.

Jutro św. Teofila, Zyty

TEATRY

WIELKI: Operetka Lehara „Kraina Uśmiechu". Jutro „Faust" z „Nocą Walpurgii".

NARODOWY: „Popielaty welon" Pawlikowskiej.

NOWY: „Week-end" Cowarda.

POLSKI: „Hamlet" Szekspira.

LETNI: „Pensjonat we dworze" Kiedrzyńskiego.

MAŁY: „Brat marnotrawny" O. Wilde'a.

MAŁE QUI PRO QUO: Rewia „Strachy na lachy".

KAMERALNY: „Elżbieta królowa" A. Josset'a.

MALICKIEJ (Marszałkowska 8): „Zakochana" Porto de Riche'a.

„8.15": „Skowronek" Lehara.

ATENEUM: „Cyrulik Sewilski" z Jaraczem.

BUFFO (Mokotowska 73): „Ale się zabawił" z Węgrzynem.

ROS. STUDIO DRAM. (N. Świat 19): W czwartki, piątki, soboty i niedziele „Człowiek z dyplomem" O. Indiga.

POWSZECHNY: We wtorek przy ul. Elbląskiej nr. 51 o godz. 19 „Ponad śnieg" oraz o godz. 20 przy ul. Suzina 4 „Figle Skapena".

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36-40): pkt. 8.10 wiecz. „Haneczka i duch" szt. w 3 akt. K. Bunscha, pod kier. Juliusza Osterwy.

KINA

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: „Czterech na posterunku" i rewia.

ITALIA: „Alpejskie osły".

JURATA: „Tajemnicze promienie" i „Taniec szczęścia i rozpaczy".

LOT: „Huragan" i „Wacuś".

KOMETA: „Batalion nieustraszonych" i rewia.

MARS: „Druga młodość".

MIEJSKIE: „Maria Antonina".

NAPOLEON: „Gibraltar".

OLZA (Kredytowa 14): „Książę i żebrak" i dodatki.

KINO PARAFII ŚW. ANRZEJA: „Płynne złoto".

KINO PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: „Dwa dni w raju".

PANORAMA I (Rynek St. Miasta 14): Obrazy z obrony Verdun w r. 1916.

PANORAMA II (Nowy Świat 27): Lotnicza wystawa w Paryżu 1938 z udziałem Polski, oraz Tunis i Lourdes.

PRAGA: „Za winy niepopełnione" i rewia.

PRASKIE OKO: „Gehenna".

ROMA: „Gunga Din".

SOKÓŁ: „Więzienie bez krat" i „Cnotliwa Zuzanna".

STUDIO: „Było ich 13".

ŚWIAT: „Słowiczek" i „Buster jako chemik".

Kierownicy ukraińskiego biura werbunkowego przed sądem

STANISŁAWÓW, 25. 4. W roku ubiegłym władze śledcze ujawniły w Mikuliczynie centralę, zajmującą się werbunkiem ochotników na Ruś Zakarpacką. Centrala ta zakonspirowana była na terenie ukraińskiego towarzystwa oświatowego „Proświta".

Aresztowano wówczas kilka osób, które obecnie odpowiadają za swą działalność przed sądem.

W wyniku rozprawy kierownik centrali Ryketczuk skazany został na 2 lata więzienia, zaś jego towarzysz na 1 i pół roku więzienia.

Spór dwóch uczonych

zakończony odwołaniem zarzutów

W poniedziałek na wokandzie warszawskiego sądu okręgowego znalazł się sensacyjny proces profesora Politechniki Warsz. Stanisława Kalinowskiego przeciwko dr. Edwardowi Stenzowi. Prof. Kalinowski oskarżył dr. Stenza o zniesławienie w liście, rozesłanym do uczonych w kraju i za granicą, w którym postawiony został prof. Kalinowskiemu, jako kierownikowi Obserwatorium Magnetycznego w Świdrze zarzut nieścisłości obliczeń.

Na wstępie rozprawy dr. Stenz cofnął zarzuty przeciwko prof. Kalinowskiemu i zaproponował likwidację sprawy w drodze ugody. Pełnomocnicy prof. Kalinowskiego adwokaci St. Szurlej i Z. Kopankiewicz wyrazili zgodę, wobec czego ułożono tekst deklaracji przepraszającej prof. Kalinowskiego, którą podpisał dr. Stenz i sprawę umorzono.

Grupa gangsterów wyborczych

zakwestionowała we Lwowie

prawa wyborcze 20 tysięcy obywateli

LWÓW, 24 kwietnia

W ostatnich dniach polska opinia publiczna Lwowa została poruszona tajemniczymi praktykami nieuchwytnej dotychczas grupy „gangsterów wyborczych". Grupa ta o której fama głosi, że stanowi obronę drobnych interesów „Komitetu" O. L. R. obchodzi komisje wyborcze i masowo kwestionuje prawa wyborcze lwowskich obywateli bez względu na narodowość i przekonania polityczne.

W ten sposób zakwestionowano prawa wyborcze około 20 tysiącom obywateli — wśród których figurują nazwiska obywateli piastujących wyborcze stanowiska. Na liście „zakwestionowanych" figurują: prezes sądu okręgowego we Lwowie, dwóch posłów — w tym jeden wicemarszałek sejmu, ponadto oficerowie i urzędnicy oraz niemal wszyscy grekokatolicy Polacy.

Przeciwko tym niesamowitym chwytom wyborczym — zareagowała cała opinia polska i prasa lwowska. Powszechnie sądzą, że to, co obecnie praktykuje grupa nieuchwytnych „gangsterów" wyborczych we Lwowie, przekreśla powszechne „tricki" wyborcze.

W interesie moralności publicznej, a przede wszystkim polskości Lwowa leży, aby władze wyświetliły tę tajemniczą aferę i pociągnęły winnych do odpowiedzialności, gdyż akcja ta nie tylko podważa powagę aktu wyborczego, ale nadto wprowadza władze w błąd, a co gorsze, olbrzymia liczba osób nie mogąc dostać się do komisji z powodu kilkudziesięciometrowego ogonka przed lokalami wyborczymi, rezygnuje w ogóle z praw głosowania.

Nie bez pikanterii jest fakt, że na zaświadczeniach figurują b. często nazwiska żydowskie tych (kto wie, czy nie fikcyjnych) panów, którzy podjęli się roli kwestionowania praw wyborczych Polakom. Z tych powodów liczą się we Lwowie z odroczeniem wyborów, na czas bliżej nieokreślony.

T. K.

Na tropach bandy świętokradców

(jk) W miejscowości Księżopol w pow. biłgorajskim dokonano niezwykle zuchwałego włamania do kościoła parafialnego rzym. katolickiego.

Świętokradcy pod osłoną nocy dostali się do wnętrza kościoła skąd skradli kielichy, puszki i inne przedmioty ogólnej wartości 1200 złotych.

Władze policyjne natychmiast rozpoczęły za bandą świętokradców pościg i dochodzenie.

Wypadek ten wywołał ogromne wrażenie w Księżopolu.

Zmniejszył się zapas złota w Banku Polskim

W drugiej dekadzie kwietnia zapas złota zmniejszył się o 4,6 mil. zł. do 443,0 mil. zł., stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 2,7 mil. zł. do 12,4 mil. zł.

Portfel weksli, warrantów, czeków i kuponów powiększył się o 3,1 mil. zł. do 473,9 mil. zł. Stan pożyczek i kredytów zabezpieczonych zastawami zwiększył się o 8,9 mil. zł. do 106,1 mil. zł. Portfel biletów skarbowych spadł o 19,8 mil. zł. do 87,9 mil. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zwiększył się o 16,3 mil. zł. do 68,2 mil. zł.

Pozycja „inne aktywa" obniżyła się o 13,1 mil. zł. do 174 mil. zł., pozycja zaś „inne pasywa" uległa wzrostowi o 1,2 mil. zł. do 144,5 mil. zł.

Rachunki żyrowe i inne natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 11,1 mil. zł. do 163,5 mil. zł.

Bilety bankowe w obiegu wzrosły o 5,8 mil. zł. do 1.680,3 mil. zł.

Stopa dyskontowa 4 i pół proc., stopa od pożyczek zabezpieczonych zastawami 5 i pół proc.

Tragiczne wesele pod Poznaniem

POZNAŃ, 25. 4. We wsi Kołacie pod Pobiedziskami odbywało się wesele. Nad ranem część gości zażywała przejażdżki łodzią po jeziorze wronczyńskim. Gdy łódź znajdowała się na środku jeziora, wywróciła się nagle.

Na łódce znajdowało się 5 osób, w tym dwie kobiety: 32-letnia Władysława Jakubowiczowa z Poznania i 26-letnia Maria Szmulska ze Swarzędza. Tonącym przyszedł z pomocą rybak Budzyński.

Trzech mężczyzn zostało uratowanych, natomiast obie kobiety utonęły.

Nominacja lorda Lothiana ambasadorem brytyjskim w U. S. A.

LONDYN, 25. 4. Lord Lethian znany polityk liberalny w Izbie Lordów, jeden z najwybitniejszych polityków i publicystów liberalnych, mianowany został ambasadorem Wielkiej Brytanii w Stanach Zjednoczonych na miejsce ustępującego niedługo i przechodzącego w stan spoczynku ambasadora Lindsey'a.

niem.

Nominacja Lindsey'a jest bardzo znamienna. Uchodzi on za jednego z najbardziej czynnych propagatorów współpracy politycznej między W. Brytanią a Stanami Zjedn. Jest on w St. Zjednoczonych z tego powodu bardzo popularny i nie ulega wątpliwości, że nominacja ta powitana zostanie w Ameryce z wielkim zadowole-

Śmierć przy pracy

KATOWICE, 25. 4. Na kopalni „Mysłowice" poniósł tragiczną śmierć w podziemiach górnik Paweł Poleszko, którego zmiażdżyły spadające ze stropu masy węgla.

Samolot rozbił się o skały

Dzieci umierały w oczach matki

Tragedia w górach Motto Grosso

PORTO ALEGRRE, 25. 4. Donoszą z Corumba (stan Matto Grosso), że po sześciodniowych poszukiwaniach udało się odnaleźć resztki samolotu „Murata", boliwijskiego tow. lotniczego; który rozbił się o skały podczas burzy.

Przy życiu znaleziono jeszcze jedną pasażerkę i lotnika ciężko rannego. Mechanik stoczył się w przepaść z częściami rozbitego samolotu.

Pasażerka ranna, głodna i spragniona, przyglądała się śmierci trojga dzieci w wieku 5, 2 i pół lat i 6 miesięcy. Jedynie czteroletni synek zdołał się uratować.

Katastrofa nastąpiła w chwili, gdy z powodu burzy lotnik opuścił się niżej, aby chmurę burzową ominąć. Wówczas samolot uderzył o górę Cerro Colorado.

Dokąd będą ważne zniżki na „Wiosenne Pobyty Ryczałtowe"

W dniu 1 maja rb. rozpoczyna się sezon Wiosennych Pobytów Ryczałtowych LPT, które trwać będą do 18 czerwca w uzdrowiskach i ośrodkach klimatycznych całego kraju.

Akcja Ligi obejmuje szereg miejscowości, a mianowicie: Bystra — — Wilkowice, Ciechocinek, Druskieniki, Gdynia — Orłowo, Inowrocław — Zdrój, Iwonicz, Jaremcze, Jastarnia, Jastrzębie Zdrój, Kosów Huculski, Kuty, Morszyn, Nałęczów, Niemirów, Piwniczna, Rabka, Rymanów, Szczawnica, Szczyrk, Tatarów, Truskawiec, Wielka Wieś — Hallerowo, Wisła, Worochta, Zaleszczyki, Zwardoń, Żegiestów.

Karty uczestnictwa LPT na Wiosenne Pobyty Ryczałtowe uprawniać będą do 66 proc. zniżki kolejowej przy przejeździe w obie strony, oraz do specjalnych ulg przy opłacie taksy klimatycznej i zabiegów leczniczych.

Dla wygody wyjeżdżających, w kartach uczestnictwa będzie zawarty kupon wartości 36 złotych. Kwota ta będzie potrącona z rachunku za pobyt w dowolnie obranym pensjonacie.

Sprzedaż kart uczestnictwa odbywać się będzie w przedstawicielstwach LPT, biurach podróży, w Związku Uzdrowisk Polskich (ul. Boduena 2), w Biurze Sprzedaży Prod. Państw. Uzdrowisk, (Krak.-Przedm. 11) i w Zw. Prop. Turyst. (ul. Wierzbowa 8).

Nie wolno wywozić z Gibraltaru artykułów żywnościowych

GIBRALTAR, 25. 4. Wydano zarządzenia zabraniające wywozu artykułów żywnościowych z terytorium Gibraltaru. Wyjątki dopuszczalne są jedynie na podstawie specjalnych pozwoleń, wydawanych przez kompetentne władze.

Celem tych zarządzeń jest zapewnienie nienaruszalności zapasów, nagromadzonych w składach Gibraltaru.

Chodzi o neutralność państw bałkańskich

Jak Bułgaria ocenia

wyniki rozmów weneckich?

SOFIA, 25. 4. Wyniki rozmów włosko - jugosłowiańskich w Wenecji przyjęte zostały przychylnie w tutejszych kołach oficjalnych.

Według tutejszej opinii — mocarstwa osi Rzym — Berlin nie mają zamiaru zmuszania państw bałkańskich do przystąpienia do osi i zadowolą się pewnością, że państwa te pozostaną neutralne na wypadek konfliktu między wielkimi mocarstwami. Oczekuje się tu rychłego podpisania paktu nieagresji między Rumunią a Węgrami. W ten sposób ostatnia granica Jugosławii nie zagwarantowana międzynarodowo byłaby zabezpieczona i wówczas łatwo byłoby Jugosławii przyjąć żądania osi zachowania neutralności.

Stracenie dwóch komunistów

Na dziedzińcu więzienia w Baranowiczach stracono wczoraj dwóch skazanych na śmierć komunistów, Władysława Łozowskiego i Maksa Maksymowicza, w stosunku do których Pan Prezydent R. P. nie skorzystał z prawa łaski. Obaj skazani byli na karę śmierci za wykonanie wyroku partyjnego i zabicie wywiadowcy policji.

Cztery tygodnie płoną kopalnie buriato-mongolskie

MOSKWA, 25.4. Na terytorium republiki buriato - mongolskiej (Daleki Wschód) wybuchł pożar podziemny w nowobudujących się kopalniach węgla. Pożar trwa od miesiąca. Akcja ratownicza pomimo wysiłku napotyka na wielkie trudności. Przeprowadzone dochodzenie przez oddziały GPU stwierdziły, że pożar powstał na skutek podpalenia przez miejscową ludność. Motywem podpalenia jest obawa miejscowej ludności buriato-mongolskiej przed napływem ludności rosyjskiej w okręgi nowozałożonych kopalń.

12 lat więzienia za morderstwo

NOWOGRÓDEK, 25. 4. Sąd okręgowy w Nowogródku skazał, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa swego zięcia, Michała Mikłasza, mieszkańca wsi Mikłaszewice, gm. Zdzięciolskiej, na 12 lat więzienia. Skazany Mikłasz został aresztowany na sali sądowej i z miejsca osadzony w więzieniu.

Nie czas na dyskusje

Słaba opozycja lewicy francuskiej wobec nowych dekretów

PARYŻ, w kwietniu (tel. wł.) Republika zbroi się. Czyni to pośpiesznie, zmuszona nadrobić okres dwuletniego zaniedbania rządów Frontu Ludowego.

DEFICYT BUDŻETOWY

odziedziczony po rządach b. premiera Bluma, opóźnia tempo uzdrowienia skarbu i przemysłu i niebezpiecznie ciąży nad równowagą finansową kraju.

Należy uzyskać źródła nie tylko na pokrycie niedoboru, ale także znaleźć pokrycie na olbrzymie wydatki, związane z dozbrojeniem się.

Rząd prem. Daladier, po objęciu władzy, nakreślił plan ogólnego szeregu dekretów jeszcze w 1938 r., które dały wyniki zadawalające.

FRANK UZYSKAŁ STABILIZACJĘ

przywrócone zaufanie zagranicy spowodowało napływ obcych kapitałów, przemysł wykazywał wzrost 12 proc.

Wypadki polityczne w Europie zmusiły Francję do organizowania obrony kraju. Zaszła potrzeba wynalezienia dodatkowych dochodów na pokrycie olbrzymich wydatków zbrojeniowych, których budżet przewidywał. W tym celu uchwalone zostały przez Radę Ministrów

NOWE DEKRETY

regulują one sprawy finansowe, ekonomiczne oraz przynoszą niesłychanie ważną decyzję przedłużenia ilości godzin pracy w przemyśle prywatnym i instytucjach użyteczności publicznej (dotąd tylko przemysł, pracujący na potrzeby wojenne przewidywał zwiększenie godzin pracy).

Poza tym na tymże posiedzeniu zdecydowano emitować bony specjalnej

POŻYCZKI OBRONY NARODOWEJ,

której wpływy zostaną obrucone wyłącznie na cele obronne. Min. Reynaud w swym przemówieniu radiowym uzasadnił konieczność poniesienia tak wielkich ciężarów. Rząd musiał uciec się do posunięć radykalnych, do oszczędności i specjalnych podatków.

OJCZYZNA ZNAJDUJE SIĘ W NIEBEZPIECZEŃSTWIE

Na cele obronne potrzebna jest suma 15 miliardów. W ogólnym wyścigu zbrojeń Francja nie może być wyprzedzona, nie może pozostawać bezczynna.

Akcja rządu uzyskała

PEŁNE POPARCIE SPOŁECZEŃSTWA

francuskiego, gotowego ponieść największe ofiary, jeżeli ceną tego wysiłku ma być pokój.

Prasa, niezależnie od przekonań politycznych zajmuje

JEDNOLITE STANOWISKO

co do konieczności wspólnego wysiłku, jednak lewica poddaje ostrej krytyce metodę rządu w sprawie rozwiązania problemu źródeł dochodu. B. premier Blum na łamach „Le Populaire" czyni zarzuty prem. Daladier, że dźwiganiem ciężarów obarcza jedynie świat pracy i konsumenta.

Dekrety określa lewica jako

ANTYSOCJALNE,

godzące bezpośrednio w interesy mas robotniczych.

Naogół opozycja wypada słabo i ogranicza się do kilku pism socjalistycznych i komunistycznych. Nawet C. G. T. powstrzymało się od wszelkich demonstracyj strajkowych.

Ogół społeczeństwa nie wykazuje najmniejszego niepokoju, zarządzenia nie wzbudziły protestu, przeciwnie opinia jest zgodna, że w obecnym czasie nie powinno być miejsca na dyskusje, a jedynie na zorganizowany wspólny wysiłek, a każdy Francuz powinien wypełnić swój obowiązek obywatelski.

J. C. S.

Umieć żyć niebezpiecznie

nakazem obecnej sytuacji

Reklama i ofiary

(J. W.) Okres oczekiwania na ostateczną decyzję, okres ogromnego napięcia nerwowego, konieczność ciągłego trwania w pogotowiu — wymaga dużego hartu duchowego. Na konieczność wytrzymałości nerwowej zwraca słusznie uwagę p. J. R. w **„Małym Dzienniku"**.

Silne nerwy — **to właśnie wytrwałość, zdolność czekania bez niecierpliwości, a zawsze dzielnie i zawsze uważnie, na chwilę, która może nadejść.** Silne nerwy — **to zarazem nietracenie głowy, nie przerywanie niepotrzebnie toku swych normalnych prac w chwili niebezpiecznej, ale wykonywanie ich z jeszcze większą sprawnością, jeszcze większą precyzją, jeszcze większą przytomnością niż zazwyczaj.**

„Umieć żyć niebezpiecznie" — oto czego wymaga obecna epoka historyczna od naszego pokolenia, umieć przywyczaić się do normalnej i najbardziej wytężonej pracy. jakby czekały nas jeszcze dziesiątki lat pokoju, a jednocześnie trwać w pełnym rynsztunku bojowym. jakby wojna dziś już miała wybuchnąć. Z tej właśnie wytrzymałości nerwów składamy i składać będziemy egzamin wobec historii, i wobec generacyj co po nas przyjdą.

Nie wiemy bowiem, kiedy wybuch nastąpi, jak długo moga trwać zmagania zbrojne, czy może uda się grozę wojenną odsunąć jak najdalej. — Trudność sytuacji leży w tym. aby wysiłek był jednak ciągły. nie rwany. tymczasowy, aby połączyć napięcie wysiłku z jego trwałością — tę trudność jednak musimy przełamać.

Podobne uwagi pisze **„Kurier Poranny"**.

Dzisiaj pozostaje nam tylko jeden jedyny temat: zwarta siła całego narodu, z dyscyplinowanego i skupionego przy Naczelnym Wodzu i gotowego do wypełnienia historycznych zadań.

Nic innego nie może nam zaprzątać uwagi. Wszystko inne jest w tej chwili nieważne i musi być oddane do przechowalni, jako balast, który utrudnia realizację głównego celu. Pisząc onegdaj o tobołkach podkreśliliśmy z naciskiem, że przekazanie ich przez właścicieli do przechowalni uważamy za objaw pomyślny, świadczący o zdrowym instynkcie wszystkich ośrodków politycznych życia polskiego. Tę opinię chcemy jeszcze raz uwydatnić, aby nie było pod tym względem żadnych wątpliwości.

Te zdania obowiązują. — Tobołki muszą złożyć naprawdę wszyscy. — Ale samo złożenie tobołków, poto aby trwać w bierności nie wystarczy — konieczna jest praca pozytywna, ponadpartyjna — do wykonania, której należy zużyć siły uwolnione od dźwigania tobołków.

„Robotnik" pisze właśnie o tym wysiłku społeczeństwa, dla zbudowania potęgi lotniczej, zwracając uwagę na niewspółmierne ofiary tych, których nie stać, warstw najbiedniejszych i tych, którzy mogliby dać o wiele więcej niż deklarują.

Lecz równocześnie idą też i ci, których „stać". Ci idą szumni — tak, by ich widziano i słyszano — i jaknajgłośniej reklamują swoją „ofiarę", jakkolwiek w porównaniu do oiary głodujących nieraz robotników i emerytów — złożenie kilku czy kilkudziesięciu tysięcy nie jest z ich strony żadną ofiarą.

Szkoda tylko, że „Robotnik" zapomniał dodać, iż najgłośniej reklamują swoje ofiary **żydzi — a** dają stosunkowo znikome sumy.

W reklamie swej żydzi twierdzą, że chodzi im o obronę Polski, a oto **„Nasz Przegląd"** zdradza **raz jeszcze** istotne cele polityki **żydowskiej.**

Jedną z poważnych przyczyn tego chaosu jest sprawa ustrojowa, przy czym ideologia styka się tu z interesami realnymi. Przede wszystkim, jak rzekliśmy, podwaliną nowego ładu było respektowanie praw mniejszości — obywatelskich i kulturalnych — a nie jest ono do pomyślenia bez ustroju demokratycznego.

Respektowanie praw mniejszości — to znaczy umożliwienie żydom pasożytowania i **wyzysku** międzynarodowego **kapitału.**

Jugosławia zagrożona

czeka na oparcie w państwach zachodu

Ze względu na swą sytuację geograficzną i bitność armii, 15-milionowa Jugosławia mogłaby być oparciem nielada w walce z Niemcami, tymbardziej, że ludność tego kraju znana jest ze swego antyniemieckiego i antywłoskiego usposobienia. Do dziś dnia Serbowie pienią się na wspomnienie bezowocnych walk w obronie Fiume (Rjeki) i dumnej Zary. Inicjator „powstania", niedawno zmarły poeta D'Annunzio, jest chyba najwięcej znienawidzoną postacią wśród ludności wybrzeży jugosłowiańskich.

SPORY RODZINNE

Nieszczęściem tego kraju jest trwający po dziś dzień rozłam między Słoweńcami, Kroatami a Serbami. Istniejące tarcia dają się uzasadnić historycznie: wychowani w ciężkich warunkach tureckiej niewoli — Serbowie przedstawiają typ wybitnie różniący się od szczepów słowiańskich wybrzeży adriatyckich, które niedawno dopiero zostały oderwane od monarchii habsburskiej. Tu instynkt narodowy prawosławnych Serbów walczył z Islamem, tam ludność słowiańska walcząc o swe prawa do życia znajdowała się pod przemożnym wpływem katolicyzmu, kultury włoskiej, węgierskiej i wreszcie Wiednia. Tragiczna śmierć króla Aleksandra przerwała naturalny proces scalenia narodowości jugosłowiańskich w jeden potężny organizm narodowy.

ELASTYCZNA NEUTRALNOŚĆ

Śmierć wybitnego monarchy w dużym stopniu wpłynęła również na zmianę orientacji politycznej: zamiast dawnego systemu oparcia się o Francję, sojusznika z okresu wielkiej wojny, Jugosławia, podczas regencji wszechwładnego księcia Pawła, wybrała system elastycznej neutralności, który w ostatnim czasie **podczas rządów premiera Stojadinovicza wykazywał silne tendencje proniemieckie i prowłoskie.**

Za swoje surowce — Jugosławia otrzymywała broń i amunicję z Włoch i III Rzeszy. Francja tolerowała taką sytuację, gdyż uwalniało ją to od kłopotów, związanych z koniecznością finansowania Jugosławii.

SKOMPLIKOWANA DYMISJA

Dopiero po konferencji monachijskiej rzekomo pod naciskiem Anglii premier Stojadinovicz otrzymał w lutym b. r. dymisję. Podczas ostatnich wyborów, zainicjowanych przez Stojadinowicza pomimo poparcia grupy prorządowej wszelkimi środkami i presją administracyjną — opozycja, skoncentrowana w obozie polityka kroackiego Maczka, zyskała 46 proc. głosów; aczkolwiek arytmetyka wyborcza przyznała partiom rządowym 320 krzeseł, a opozycji tylko 52, — porażka była widoczna. Posłowie opozycyjni wzgardzili swymi stanowiskami w Skupszczyznie, a dr. Maczek zapowiedział, że zwoła oddzielny sejm, lecz nie w Belgradzie, a Zagrzebiu. W tych warunkach pięciu członków rządu podało się do dymisji, nie chcąc tolerować zgubnej polityki rozbicia narodowego. Nie zadowolenie z wewnętrznej polityki Stojadinovicza zbiegło się z życzeniami angielskimi i na czele rządu stanął minister Cvetkovicz.

ZAGROŻENIE Z TRZECH STRON

W chwili obecnej polityka zagraniczna zależy jednak wyłącznie od regenta. Liczy się on z tym, że Serbowie nie bardzo będą mogli strzelać z armat niemieckich francuskimi pociskami. Poza tym **Jugosławia w tej chwili jest zagrożona z trzech stron przez Bułgarię, Niemcy i Włochy.** Aby przeciwstawić swoje 15 milionów — 120 milionom osi, należy zdobyć silniejsze gwarancje, niż mowy i noty. Niestety trudności gospodarcze są poważne. Państwa zachodnie nasycone są surowcami i nie potrzebują ani rudy żelaznej, ani tytoniu, ani boksytu, a Jugosławia musi eksportować. Jugosławia może zrezygnować z wymiany z państwami osi, ale tylko wtedy, gdy będzie miała zapewniony zbyt tych surowców w innym kierunku lub po prostu otrzyma poważne kredyty.

NIEREALNE POKUSY

Chcąc pozyskać Jugosławię państwa osi wskazują na możność porozumienia się z Bułgarami kosztem Grecji

Anglia z kolei próbuje przekonać Grecję co do konieczności umożliwienia Bułgarom dostępu do portu Dedeagaczu. Powstaje jedynie obawa, że propozycja ta ochłodzi budzące się sympatie proangielskie w Grecji, Bułgarzy zaś nie powiedzą nawet „dziękuję", wiedząc, że zawdzięczają zdobycz tylko obawie przed państwami osi.

Sytuacja jest więc trudna i prowadzona z dużym napięciem gra o Jugosławię skupia na sobie uwagę świata politycznego. **Age.**

DZIEN W POLITYCE

KURACJA WITOSA

Wincenty Witos, który rozpoczął kurację w Rabce, nie zamierza aż do jej ukończenia opuszczać Rabki. Stąd też wszelkie pogłoski o wyjeździe do Zakopanego nie odpowiadają prawdzie.

ROZMOWY POLSKO - UKRAIŃSKIE

Z inicjatywy prywatnej, na neutralnym gruncie we Lwowie miały miejsce rozmowy polsko - ukraińskie o charakterze informacyjnym. Dotyczyły one stosunków polsko - ukraińskich na terenie ziem południowo - wschodnich. Biorący udział w tych rozmowach występują we własnym imieniu. Podkreśla się, że **o ile „wachlarz polityczny" ze strony polskiej** jest szeroki, o tyle ze strony ukraińskiej ogranicza się tylko do jednego ze stronnictw.

PISMO JĘDRZEJA MORACZEWSKIEGO

Jędrzej Moraczewski zapowiedział wydawanie pisma p. t. „Głos Niezależny". W skład zespołu redakcyjnego mają wejść wybitni działacze Z. Z. Z. Pomimo to pismo nie będzie uzależnione od żadnej organizacji.

DELEGACI PPS. U PREMIERA

Przyjęcie na audiencji przez p. premiera gen. Składkowskiego delegacji CKW PPS w dniu 25 bm. wywołało bardzo duże zainteresowanie. w kołach politycznych stolicy, które oczekują oficjalnego komunikatu, wyjaśniającego cele audiencji.

ODWOŁANIE MANIFESTACJI LUDOWCÓW

Na dzień 23 bm. były przygotowywane przez Stronnictwo Ludowe we wszystkich powiatach woj. kieleckiego uroczystości racławickie, na których prócz historycznych oraz aktualnych części programu miały być powzięte uchwały, dotyczące stanowiska chłopów w gotowości obrony granic państwa.

Ze względu na napiętą sytuację międzynarodową, w myśl uchwał NKW Str. Ludowego, zarząd wojewódzki w Kielcach odwołał zapowiedziane manifestacje.

Triumf szkoły polskiej na Śląsku

Wyniki wpisów do szkół powszechnych

Klęska propagandy niemieckiej

KATOWICE, 25. 4. Na Górnym Śląsku zostały zakończone wpisy do szkół powszechnych. Dotychczas znane są jedynie orientacyjne wyniki, jednak już na ich podstawie stwierdzić należy wspaniałe zwycięstwo szkoły polskiej, wbrew propagandzie niemieckiej. Jednym z najważniejszych atutów propagandy niemieckiej miały być ostatnie sukcesy Trzeciej Rzeszy.

Wzmożenie propagandy nie tylko nie poczyniło żadnych szczerb w zwartym froncie społeczeństwa polskiego, ale w wielu wypadkach przywróciło społeczeństwu jednostki, pozostające dotąd w orbicie wpływów niemieckich.

Świadczy o tym fakt, że np. w Chorzowie, Siemianowicach, Wełnowcu, Bielszowicach i Kończycach zapisało się do szkoły mniejszościowej o 40 proc. młodzieży mniej, aniżeli w roku ub., w Janowie, Mysłowicach 50 proc., Szopienicach, Brzozowicach i Kamieniu o 75 proc. mniej itd.

Przygotowania do Targów Poznańskich

w pełnym toku.

Ostatnie wypadki polityczne na terenie międzynarodowym w niczym nie wpłynęły na tok przygotowań do Targów Poznańskich. Doroczny przegląd wytwórczości polskiej i zagranicznej odbędzie się w tygodniu od dnia 30 kwietnia do dnia 7 maja r. b.

Zarząd Targów Poznańskich pozostaje w stałym kontakcie z wystawcami zarówno polskimi, jak i zagranicznymi, zwłaszcza zaś z organizatorami wystaw tych państw, **które w** Targach Poznańskich biorą udział oficjalny. Są to Niemcy, Włochy, Węgry i Indie Brytyjskie.

Jak się dowiadujemy z korespondencji zarządu Targów Poznańskich z odpowiednimi placówkami np. berlińskimi i rzymskimi, wystawy państw oficjalnie na Targach Poznańskich reprezentowanych zapowiadają się w roku bieżącym b. okazale.

Francja zwalcza energicznie

antynarodową propagandę w Alzacji

PARYŻ, 25. 4. Agencja Havasa donosi: w celu zwalczania propagandy antynarodowej, prowadzonej w różnych formach we Francji, a w szczególności w Alzacji i Lotaryngii, rząd francuski na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów wydał szereg ważnych zarządzeń.

Po wysłuchaniu sprawozdania ministra Chautemps, dotyczącego sytuacji Alzacji i Lotaryngii, rząd postanowił rozwiązać trzy organizacje, których działalność była szkodliwa dla jedności narodowej. Są to: „Yungmanns Shast", „Bund erwin von steinbach" i „Elsaessischer Volksbildungsverein".

Rząd będzie zwalczał wszelkie usiłowania wywołania nienawiści lub niezgody pomiędzy Francuzami z powodów rasowych lub religijnych.

Uroczystości 150 rocznicy Wielkiej rewolucji francuskiej

PARYŻ, 25. 4. Uroczystości zorganizowane we Francji w związku ze 150-ą rocznicą wielkiej rewolucji rozpoczną się dnia 5-go maja r. b. ceremonią w Wersalu ku upamiętnieniu otwarcia Stanów Generalnych. Uroczystość rozpocznie się o godz. 2-ej pp. w podwórzu jednego z domów, **dokładnie w tym samym miejscu,** w którym wznosiła się w 1789 r. sala Stanów Generalnych.

Przewodniczyć będzie prezydent Republiki, p. Albert Lebrun. Przemówienia wygłoszą mer Wersalu i minister wychowania publicznego, Zay. Druga ceremonia odbędzie się tego samego dnia o godz. 15.30 w sali Lustrzanej w Pałacu Wersalskim. Przemawiać będzie prezydent Republiki i prezydent Izby Deputowanych, p. Edward Herriot.

Gdańsk zależy od Polski

stwierdza „Osservatore Romano"

RZYM, 25. 4. „Osservatore Romano" (z dn. 22 bm.) poświęca dłuższy artykuł Gdańskowi („La situazione di Danzica") z racji pogłosek, jakoby Trzecia Rzesza zgłosiła pretensje do tego miasta. Organ watykański kreśli historię utworzenia na podstawie Traktatu Wersalskiego wolnego miasta, jego statut, konstytucję wewnętrzną, umowy i współżycie z Polską, która otrzymała specjalne uprawnienia i przywileje zarówno w swym własnym interesie, jak i w interesie żywotnym samego Gdańska.

Swój interesujący artykuł o Gdańsku kończy w ten sposób „Osservatore Romano":

„Pomimo tego przesunięcia orientacji polskiej w kierunku Gdyni, Polska jest zawsze zainteresowana bezpośrednio losem Gdańska, który jest złączony z losem korytarza polskiego, stanowiącego dla Polski przestrzeń życiową (Lebensraum). To wyjaśnia, dlaczego nie byłaby możliwa zmiana sytuacji politycznej Gdańska bez zgody Polski. która poza prawami nabytymi, musi tam bronić swych niezwykle ważnych interesów życiowych".

Konsystorz papieski w końcu maja

PARYŻ, 25. 4. Agencja Havasa podaje z Miasta Watykańskiego, że w końcu maja, lub na początku czerwca odbędzie się konsystorz papieski, na którym m. in. mają być kreowani nowi kardynałowie.

Szybowiec niemiecki

wylądował pod Poznaniem

POZNAŃ, 25. 4. Na polu rolnika Koellera w gromadzie Dąbrówka Leśna pod Obornikami wylądował przymusowo szybowiec niemiecki „D 4.800" o rozpiętości skrzydeł 16 mtr.

Kierowca szybowca. 27-letni nauczyciel niemieckiej szkoły szybowcowej w Trebinie, Ludwik Hoffman, zgłosił się do posterunku P. P. w Obornikach, gdzie zeznał, że szybowiec został przygnany do Polski silnym prądem wiatru.

Ciekawa i pożyteczna placówka

Muzeum dziecięce w Brooklynie

Muzeum to składa się z dwóch dużych pawilonów, otoczonych parkiem. Wstęp dozwolony jest dla dzieci od lat 4. Wymagania, jakie muzeum stawia swoim młodocianym widzom są bardzo skromne: myć ręce przed wejściem do muzeum i przed opuszczeniem muzeum ustawić na swoim miejscu przedmioty (zabawki), które w czasie zwiedzania były w użyciu.

Nauczycielki objaśniają dzieciom eksponaty i pomagają w razie potrzeby. W specjalnej sali dla najmłodszych wychowawczynie zapoznają dzieci za znajdującymi się tu obiektami, zwłaszcza tymi, które dzieci najbardziej interesują.

Muzeum jest przez cały dzień otwarte, a zwiedzają je dzieci przeważnie po nauce szkolnej, dokąd przychodzą odrabiać lekcje, mając do pomocy obszerny materiał poglądowy. Uczą się przyrody przed licznymi witrynami z wypchanymi zwierzętami, oraz przed olbrzymimi modelami przedstawiającymi rozwój roślin i owadów, przed zbiorami minerałów i obrazami rzadkich roślin.

Każdy pojedyńczy obiekt jest opisany w taki łatwy sposób, że dziecko, które umie czytać, potrafi zrozumieć treść opisu. Do nauki historii służy specjalna sala, w której znajdują się modele i obrazy przedstawiające rozwój ludzkości od czasów najdawniejszych, aż po dzień dzisiejszy. Reprezentowane są tu wszystkie epoki i postacie, które przyczyniły się do duchowego i kulturalnego rozwoju rodu ludzkiego.

Historia wojen jest zupełnie pominięta, natomiast spotyka się takie modele, jak Bacha przy fortepianie, Gutenberga przy prasie drukarskiej, wykonawców pierwszej linii telegraficznej i telefonicznej i t. p. W innej zaś sali znajdują się lalki w strojach ludowych wszystkich krajów świata, zaopatrzone odpowiednimi opisami, objaśniającymi pochodzenie danego stroju.

W bibliotece znajdują się oprócz książek również liczne obrazy oraz fotografie służące jako pomoc naukowa. Jest tu również i kino, w którym wyświetlają pouczające obrazy, jak np. konieczność codziennego mycia zębów i t. p. W osobnej dużej i jasnej sali znajdują się do dyspozycji dzieci narzędzia do modelowania i malowania na miejscu.

Muzeum służy nie tylko celom dydaktycznym i naukowym, lecz przez wyrobienie zdolności spostrzegawczych wdraża dzieci do wizualnego ujmowania wszelkich rzeczy, co ma wysoką wartość w przygotowaniu człowieka do obrania zawodu.

Z książek

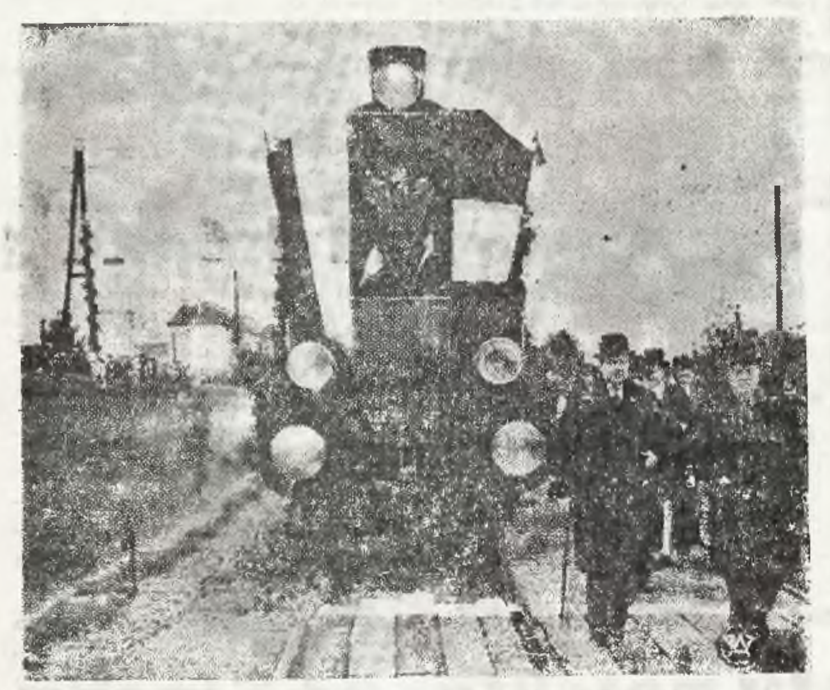
Ryczałt w podatku

ALFONS GRAJEWSKI „Ryczałt w podatku obrotowym i dochodowym na lata 1939 i 1940 r.“. Wyd. Izby Handl. w Warszawie, 1939 r.

Praca p. Alfonsa Grajewskiego szczegółowo omawiająca i niezmiernie przystępnie objaśniająca przepisy, dotyczące ryczałtu w podatku obrotowym i dochodowym, zawierająca ponadto pełny tekst rozporządzeń normujących sprawę ryczałtu, a więc rozporządzenia Min. Skarbu 1) z dn. 23. II. 1939 r. o poborze podatku obrotowego w formie ryczałtu na lata podatkowe 1939 i 1940, 2) z dn. 24. II. 1939 r. o poborze podatku dochodowego w formie ryczałtu na lata podatkowe 1939 i 1940, 3) z dn. 28. II. 1939 r. o poborze podatku obrotowego w formie ryczałtu na rok 1939 odprzedsiębiorstw eksploatacji aiksówek, oraz 4) okólnik Min. Skarbu z dn. 9. III. 1939 r. w sprawie wykonywania przepisów zawartych w powyżej wymienionych rozporządzeniach, ukazała się w jaknajbardziej odpowiednim momencie. Sprawa bowiem ryczałtu w podatku obrotowym i dochodowym, jako niezmiernie aktualna, interesuje szeroki ogół właścicieli przedsiębiorstw.

Niewątpliwie też znajdzie się ona w ręku wszystkich zainteresowanych.

NOWA LINIA KOLEJOWA



Pierwsza lokomotywa na nowej stacji kolejowej w Karsznicach, leżącej na nowootwartym odcinku magistrali kolejowej Śląsk — Bałtyk. Na zdjęciu obok lokomotywy francuski min. robót de Monzie i amb. Noel.

Pani moda ma głos

Niebezpieczeństwa mody wiosennej

Pogadanka dla „grubasów“

Moda wiosenna, która panuje nam miłościwie w tym roku jest urocza, młodzieńcza, śliczna, kryje jednak wiele zasadzek, przed którymi warto przestrzec nasze panie, —zwłaszcza te, które przekroczyły już dawno wiek podlotka i wagę piórkową...

Tak, bo moda wiosenna tego sezonu jest nielitościwa: stroi piękne podlotki w kuse i szerokie spódniczki, króciutkie bolerka i spencerki, zalotne kapelusiki-talerzyki, nasunięte na jedno oko, kokietuje pianą falbanek, koronek, sutych haleczek, wyglądających z pod rąbka sukienki. Te same cuda na figurze pani w wieku balzakowskim — wyglądają niestety, mniej uroczo — czasem wręcz rozpaczliwie...

ZASADZKI SPÓDNICZKI

Ostatni krzyk mody wiosennej — to spódniczka sięgająca ledwie do kolan, rozszerzana gwałtownie w formie „parasola“ czy dzwonka, splisowana w drobne fałdy lub cięta szerokim kloszem i zaszywana w zakładki. Ta forma spódniczki jest istotnie bardzo młodzieńcza, nadaje sylwetce lekkość i wdzięk: niestety, nie dla wszystkich pań jest odpowiednia... pani o tęższych biodrach i poważniejszym typie urody, dobrze zbudowana, będzie zawsze wyglądać w takiej spódniczce groteskowo. W takim wypadku lepiej zrobić spódniczkę o 2 — 3 centymetry dłuższą, — modne fałdy można zastosować tylko na przodzie lub zaszyć spódniczkę w contra z tyłu i z przodu. Linia kloszowa musi być zredukowana do minimum, gdyż spódniczki bardzo szerokie w dole, zniekształcają figurę i wyglądają ładnie tylko na sylwetce wysokiej i szczupłej.

PRECZ Z HALECZKĄ

Panie niskiego wzrostu — choćby nawet były szczupłe, — powinny także zrezygnować z kokieteryjnych haleczek, wypustek i obszyć w dole spódnicy czy sukni. Wiem, że to modne i nowe, nawet wdzięczne: brzeżek z białej walancienki przy sukience imprimée czy haleczka z białego angielskiego haftu przy wełnianej sukience granatowej wygląda prześlicznie, ale niewątpliwie skraca całą sywetkę. Panie o tęższych kształtach — będą także unikać koronkowych sutych mankietów przy rękawach i sutych żabotów pod szyją. Plisowanie, zakładki i różne „nervures“ na bluzkach powinny być zastosowane wzdłuż a nie wszerz, dekolt przy sukience dla tęższej pani — tylko podłużny, zakończony ostrym szpicem. Kraty — wyrzeknie się raz na zawsze, chyba że uszyje pani angielski kostium z najdrobniejszej pepity, (pasy lepiej wybrać wąskie i szyć suknię czy płaszcz również pasami wzdłuż— stosując z pasków ukośnych czy poprzecznych jedynie jakieś pliski czy inne przybrania).

ŻAKIET

Pewne niebezpieczeństwa kryje też w sobie krój wiosennego żakietu. Moda obecna lansuje na pierwszym miejscu króciutkie bolerka, lub obcisłe spencerki, ledwie sięgające talii i wyraźnie podkreślające linię biustu. Pani o tęższych kształtach musi zdecydować się na żakiet dłuższy — nieco poniżej bioder (takie są tak że bardzo modne) i nigdy nie będzie nosić t. zw. „dwurzędówki“. Dwa rzędy guzików przy żakiecie kostiumu czy wiosennym płaszczu poszerzają niewątpliwie: pamiętajmy o tym!

WYBÓR ODPOWIEDNIEGO OBUWIA

Jeszcze jeden szczegół: najmodniejsze obuwie wiosenne—to pantofle w rodzaju głębokich sabotów; prawie cała stopa chowa się w nich jak w półbucikach. Panie, które chcą, by ich nóżka wydawała się maleńka, — powinny wybierać fasony płytsze — i nie na wysokich korkowych podeszwach. Dziwaczne pantofle, jakie widujemy obecnie na wystawach wyglądają może ciekawie i oryginalnie na drobnej nóżce pani, która nosi naprawdę 35 numer obuwia. Ten sam pantofel w numeracji od 38 numeru wzwyż — wygląda zgoła tragicznie.

Pamiętajmy, że kobieta prawdziwie wytworna — nie naśladuje ślepo i bezmyślnie nakazów mody. Umiar, dyskrecja, znajomość własnych typów urody — oto nakazy elegancji, których musimy przestrzegać przede wszystkim.

Alinette

Wieczór pieśni

Kory Jaroszowej

Miłośników polskiej piosenki czeka miła niespodzianka. Oto w niedzielę dn. 30 kwietnia br. w sali Polskiej Y. M. C. A. (ul. Konopnicka 6) o godz. 12.30 odbędzie się wielki koncert pieśni Kory Jaroszowej, organizowany przez Bratnią Pomoc Stud. Pol. Warsz.

Pełne radości życia, tchnące jakimś dziwnym sentymentem swojskości, pieśni Kory Jaroszowej są zbyt znane publiczności warszawskiej, by o nich dłużej pisać. Wystarczy tylko dodać, że poprzednie koncerty pieśni Kory Jaroszowej cieszyły się ogromnym powodzeniem tych wszystkich, którzy mają dość różnego rodzaju szlagierów i przebojów, dostarczanych masowo przez panów Goldów, Białostockich i t. p.

Mamy więc pewność, że i niedzielny koncert zgromadzi liczne rzesze wielbicieli talentu Kory Jaroszowej.

W koncercie wezmą udział artyści opery: Zofia Tokarzewska i Mikołaj Warwa, artyści teatrów T. K. K. T.: Hanna Brzezińska, Kazimierz Jenaval i Michał Ślaski oraz Alicja Halama i C. Konarski. Orkiestra Z. Lewandowskego.

Zaznaczyć należy, że dochód z koncertu przeznaczony jest na F. O. N. i na pomoc niezamożnym studentom.

Walne Zebranie

Komitetu Przyjaciół Sztuki Polskiej

W Warszawie odbyło się doroczne Walne Zebranie członków Komitetu Przyjaciół Sztuki Polskiej, które zgromadziło liczne grono miłośników sztuki i artystów. Przewodniczył p. dyr. I. P. S. Jan Starzyński

Sprawozdanie wykazało dalszy poważny rozwój prac Komitetu w dziedzinie propagandy sztuki i pomocy artystom. Prace swe prowadzi Komitet w ścisłym porozumieniu z przedstawicielami wszystkich organizacji Artystów plastyków m. Warszawy. Obszerną dyskusję przeprowadzono w sprawie rozpoczętej akcji budowy w m. Warszawie Domu Plastyków.

Po zatwierdzeniu budżetu na rok 1939 i udzieleniu Zarządowi absolutorium na 1939 r. dokonano uzupełniających wyborów do władz Komitetu, Zarząd na rok b. przedstawia się jak następuje: prezes K. Bertoni, T. Dąbrowska, St. Kauzik — wiceprezesi: Marian Gniazdowski — skarbnik, Jadwiga Wierzejska — zastępczyni skarbnika; sekretarz — Janina Nurzyńska, członkowie Zarządu: A. Dębrowski, Z. Makowska, T. Przypowski, T. Tazbir, M. Narkiewicz - Jodko, St. Małkowski, Hr. Izabella Szembekowa, W. Szydłowska, J. Chmieliński.

Nowy numer „Pani Domu"

Numer 8 „Pani Domu“ wprowadza nas w prastarą ziemicę naszą— Śląsk za Olzą. Przyglądamy się z bliska typom naszych Ślązaczek — podpatrujemy ich życie codzienne, kłopoty i radości.

Ale musimy rozstąć się ze Śląskiem, by przenieść się myślą w odległą przeszłość. Śladem igły i nitki idziemy szlakiem historii od zarania dziejów poprzez poważne Średniowiecze, bujny Renesans i Barok, błyskotliwe Rokoko — aż do dni dzisiejszych. Dzieje haftu, ilustrowane pięknymi zbiorami z Muzeum Narodowego — to temat pasjonujący każdą kobietę!

Artykuł o obowiązku wojskowym kobiet poucza o uprawnieniach kobiety w służbie wojskowej i wykazuje potrzebę jej wyszkolenia już w czasie pokoju.

Pismo „Pani Domu“ jest do nabycia w większych księgarniach, kioskach gazetowych i w Administracji Pisma — Warszawa, Nowy Świat 9.

Kronika kulturalna

WYNIK KONKURSU KWARTETÓW SZKOLNYCH

Instytut Muzyczny w Krakowie urządził konkurs kwartetów międzyszkolnych. Do konkursu stanęły zespoły z Warszawy, Lwowa i Krakowa.

Pierwszą nagrodę w kwocie zł. 300 oraz komplet kwartetów klasycznych przeznaczonych przez ministerstwo W. R. i O. P. dla najlepszego zespołu, przyznano zespołowi warszawskiemu, nagrodę drugą 300 zł. otrzymał Lwów, trzecią 150 zł. Kraków.

700-LECIE KATEDRY FRANKFURCKIEJ

W r. b. wspaniały tum w Frankfurcie nad Menem święci 700-lecie swojego istnienia. Tam zbudowano na miejscu kościoła św. Salwatora (z IX w.). Katedrę ukończono w r. 1239 i poświęcono św. Bartłomiejowi.

W ciągu wieków katedra frankfurcka ulegała przebudowom. Zachodnia wieża katedry zbudowana została dopiero w r. 1514. Dwukrotnie nawiedzał katedrę pożar (1349 i 1867), dwukrotnie odbudowano tum, wprowadzając nowe zmiany. W tumie frankfurckim ukoronowano 16-tu cesarzy niemieckich.

Z okazji 700-lecia katedry przygotowuje miasto Frankfurt uroczystości. M. in. przewiduje się odegranie w tumie widowiska pasyjnego „Frankfurter Passion“ z r. 1493.

ODCZYT O MAURIACU I BERNANOSIE

Polski Klub Literacki w Warszawie organizuje w czwartek 27 bm. o godz. 17 m. 30 w siedzibie Klubu (ul. Pierackiego 16-a) odczyt w języku francuskim O. Dominikanina A. I. Mennessiera p. t. „Le problème du prêtre chez Bernanos et F. Mauriac“.

PAŁAC MYKEŃSKI ODKRYTO W PYLOS

Pan Marinatos, dyrektor Wydziału Archeologicznego Greckiego Ministerstwa Oświaty, powróciwszy z Pylos, zakomunikował, że został tam odkryty prawdziwy pałac mykeński i to prawdopodobnie Nestora, niezwykłej wartości archeologicznej.

Wewnątrz pałacu, który prawdopodobnie został zbudowany około roku 1500 przed Chrystusem, znaleziono 150 płyt glinianych z napisami, które stanowiły archiwum pałacu. Wokół pałacu znaleziono liczne ślady świadczące o istnieniu tam starożytnego miasta.

To odkrycie uchodzi za najwybitniejsze znalezisko archeologiczne ostatnich czasów i dorzuci wiele światła do historii najstarszej helleńskiej kultury.

OLE STEFANI 15)

DZIEWCZYNA, SAMOCHÓD i PIES

POWIEŚĆ

Przekład autoryzowany Eugeniusza Bałuckiego

— Czekaj!... Dokąd lecisz? Chciałabym wiedzieć...

Mężczyzna zatrzymał się na chwilę i znów podniósł głowę, ale było tak ciemno, że zamiast twarzy, widziała tylko jaśniejszą plamę.

— Naprawdę nie mogę. Jeszcze dziś w nocy muszę załatwić jedną sprawę.

Zachichotał i poszedł dalej.

Stopnie skrzypiały lekko.

Dziewczyna nie chciała go wypuścić.

— Wracasz?... Tam?... — zawołała półgłosem.

Ześlizgnęła się pośpiesznie na następny podest. Jej głos zadrżał, gdy zapytała: —Do Garland Green?... Na miłość Boską, bądź ostrożny!

— Dobrze... — odpowiedział i pobiegł dalej.

VI.

W willi doktorostwa Gregory towarzystwo wstało wreszcie od stołu i przeniosło się do saloniku z kominkiem.

Janet wypiła sporo białego wina. Czuła się nieźle, tylko zobojętniała na wszystko i była trochę śpiąca. Przez niedomknięte drzwi do pokoju wsunął się Tarka. Stęsknił się widocznie za towarzystwem. Wszedł pośpiesznie i rozejrzał się uważnie dokoła. Był porządnie najedzony, trochę senny i zupełnie zobojętniały na wszystko, jak jego pani. Okrążył z daleka Violet, zezując na nią z nieufnością, położył się między Janet a ciotką Betsy i ziewnął głośno.

— Pfuj, Tarka! Zachowuj się przyzwoicie! — zgromiła go Janet.

Pies pomerdał przepraszająco ogonem i ułożył się wygodnie.

Za oknami zawodził wiatr.

— Boże Święty — westchnął Marcin Anderson. — Znów leje...

Janet ocknęła się nagle i zawołała:

— Ach, moi państwo, miałam dziś przygodę!

— Świetna historia! — zapiała Violet. — Słuchajcie wszyscy. Janet miała przygodę!

Ciotka Betsy obrzuciła ją z boku wściekłym spojrzeniem.

— Ach, nie, Violet! — sprostowała dziewczyna. — Nie w tym sensie. Zresztą ty też wiesz, o co chodzi.

Violet uniosła w górę misternie podmalowane brwi, przechyliła wdzięcznie głowę i zapytała zdziwiona:

— Ja wiem?... Ja?

Trzej panowie zbliżyli się do rozmawiających.

— No, tak — ciągnęła Janet — mam na myśli więźnia, który uciekł z Reading.

Violet z lekkim okrzykiem przerażenia zasłoniła twarz dłońmi.

— O, mój Boże!... Nie przypominaj mi tego... Tak się przestraszyłam!...

— Co to było, Janet? — zapytał zaciekawiony wuj Marcin.

— Zatrzymali mnie na szosie. Policja przeszukiwała całą okolicę.

Pani Gregory odchyliła się na oparcie fotelu, zatkała uszy i wykrztusiła zrozpaczona:

— Błagam cię, Janet...

— Nic nie rozumiem — wtrąciła ciotka Betsy.

— Opowiadajcie po ludzku, co się stało.

— Violet pojechała do miasta robić sprawunki—oświadczył sztywno doktór Gregory.—W powrotnej drodze Sid ujrzał jakiegoś człowieka, spostrzegł, że pod płaszczem miał strój więzienny. Sid w tej chwili zawiadomił policję. Prawdopodobnie więźnia już złapali.

— Biedaczysko — westchnęła ciotka Betsy.

Doktór Gregory uśmiechnął się lekko.

— Violet jest, oczywiście, strasznie podniecona. Lepiej o tym nie mówić.

Znów zaległo uciążliwe milczenie, bez którego Janet nie mogła sobie wyobrazić ani jednego wieczoru w ojcowskim domu.

Ciotka pochyliła się ku dziewczynie i zapytała szeptem.

— Widziałaś go, Janet? **(D. c. n.).**

Kalendarzyk

Związku Pań Domu

1. V. g. 18 — 20 pokaz robót ręcznych. Wykańczanie kołnierzyków i żabotów. Godz. 11 — 14 i 17 — 19 czynna Wzorownia i Poradnia. G. 12 pokaz: Ubieranie balkonów i okien.

2. V. godz. 18 pokaz kulinarny. Przetwory i potrawy z żurawin.

4. V. godz. 11 — 14 czynna Wzorownia. Godz. 17 — I Wieczór klubowy.

5. V. G. 12 — 14 — czynna Wzorownia i Poradnia gospodarcza G. 17.30 w Tow. Higienicznym Karowa 31, miesięczne zebranie z referatem o spółdzielczości.

8. V. G. 18 — 20 pokaz robót. Wykańczanie kołnierzyków i żabotów. G. 12 — 14 i 17 — 19 czynna Wzorownia i Poradnia. G 12 pokaz praktyczny: Pranie białej bielizny.

9. V. G. 12 — 14 Czytelnia i Wzorownia.

10. V. G. 18 pokaz kulinarny: Oszczędnościowe ciasta i ciasteczka. Godz. 12 — 14 i 17 — 19 czynna Wzorownia i Poradnia.

Z dniem 1 maja
Znikną tramwaje z ul. Złotej
zastąpione autobusami „B" i „M"

Z dniem 1 maja, tj. w poniedziałek przyszłego tygodnia ulica Złota pozbywa się wreszcie tramwajów. Arteria ta przed pobudowaniem wiaduktów na towarowej i Żelaznej stanowiła główne połączenie dworca towarowego, ul. Żelaznej, a częściowo i Woli z południową częścią miasta i powiślem.

Mimo wąskiej jezdni (od 9 do 12 m) ulica Złota z torami tramwajowymi pośrodku była do tego stopnia przeładowana wszelakiego rodzaju pojazdami, że szybkość zarówno tramwajów, jak i samochodów dostosowana była do jazdy wozów lub dorożek konnych.

Obecnie tramwaje linii nr. 11 i „Okólnej" zamiast ulicą Złotą skierowane zostaną ulicą Żelazną i wiaduktem nad linią średnicową, wzdłuż alei Jerozolimskiej do dworca. Trzeci tramwaj linii „T" przechodzi również w aleję Jerozolimską wiaduktem na Towarowej. Tym samym pewnemu odciążeniu ulegnie również ul. Marszałkowska na odcinku od Złotej do dworca głównego.

Tramwaje na ul. Złotej zastąpione zostaną linią autobusową „B", łączącą plac Kazimierza Wielkiego z Wybrzeżem Kościuszkowskim oraz nowouruchomioną linią autobusową „M" na trasie od ul. Twardej, róg Srebrnej, Złotą, Marszałkowską, Puławską i Szustra.

Trasa autobusu „B" przebiegająca obecnie w obie strony ulicą Chmielną, zmieniona zostanie w kierunku od pl. Kazimierza Wielkiego na Powiśle w ten sposób, iż zamiast Chmielną przebiegać będzie Złotą, Jasną, Sienkiewicza, Warecką i Ordynacką do Tamki.

W związku z tym liczba wozów na linii „B" zostanie powiększona o 5 sztuk. Na linii „M" kursować będzie zależnie od zapotrzebowania od 7 do 10 nowych Chevroletów.

Pokaz filmu
dr. St. Jarosza

Korzystając z ponownego pobytu w Warszawie znanego podróżnika, członka Klubu Wysokogórskiego P. T. T., dr. St. Jarosza, znanego ze swych podróży propagandowych po Ameryce Północnej i wędrówek w Górach Skalistych i na Alasce — Oddział Warszawski Polskiego Tow. Tatrzańskiego organizuje w dniu 25 bm. jedyny pokaz filmu, który dr. Jarosz nakręcił podczas swych interesujących podróży.

Pokaz odbędzie się w Sali Domu Katolickiego przy ul. Mokotowskiej 13 (vis a vis Kościoła Zbawiciela) o godz. 8-ej wieczorem. Bilety w cenie zł. 1.09 do nabycia w Biurze Oddz. Warsz. Pol. Tow. Tatrzańkiego, ul. N. Świat 41 m. 1 (w godz. 11 — 13 i 17 — 18) oraz na miejscu pokazu przed seansem. Film połączony będzie z objaśniającą prelekcją dra Jarosza.

PAMIĘTAJ O BEZROBOTNYCH NARODOWCACH

Termin 3-ej raty czesnego
upływa już w dniu 26 b.m.

W dn. 26 bm. mija termin płatności III. raty czesnego na wyższych uczelniach dla słuchaczów pierwszego roku studiów. Ratę tę płaci minimalny odsetek studentów, wobec czego bratnie pomoce podjęły starania o prolongatę terminu.

Transport samochodowy
uniezależnia się od żydów

Przez długie lata transport samochodowy w Polsce znajdował się niemal wyłącznie w rękach żydów. Od kilku dopiero lat następują w tej dziedzinie powolne wprawdzie, ale systematyczne zmiany.

Niedawno powstała spółdzielnia polsko - chrześcijańska, która prowadzić będzie komunikację autobusową oraz przewóz towarów samochodami. Spółdzielnia zamierza uruchomić komunikację autobusową na linii Warszawa — Piotrków, gdzie kursować będzie kilkanaście nowoczesnych autobusów konstrukcji polskiej. Zamierza także ona uruchomić w przyszłości komunikację na liniach zazębiających się z szosą piotrkowską Mszczonów — Grodzisk — Żyrardów oraz Mszczonów — Skierniewice.

Wyniki wyborów samorządowych
w miastach woj. łódzkiego

ŁÓDŹ, 24. 4. W niedzielę, 23 bm. odbyły się wybory samorządowe do 5-ciu miast na terenie woj. łódzkiego. Wyniki wyborów według obliczeń nieoficjalnych są następujące: **Piotrków** — PPS 14, OZN — 9, Stronnictwo Narodowe — 8, Bund — 7, Poalej Syjon — 2, **Pabianice** — PPS — 14. OZN — 8, Stronnictwo Narodowe — 5, Niemcy — 5, Własność Nieruchoma — 3, Żydzi — 3, **Radomsko** — PPS — 12, OZN —4, Stronnictwo Narodowe — 3, Bund — 3, Aguda — 1, Poalej Syjon — 1. **Tomaszów Mazowiecki** — PPS — 12, OZN — 9, Stronnictwo Narodowe — 6, Bund — 3, Aguda — 2, **Zduńska Wola** — OZN — 11, PPS — 6, Aguda — 6, Bund — 1.

Oburzający sabotaż p. Ryzenberg
nie powinien ujść bezkarnie

KKO pow. warszawskiego zwróciła się z pismem do Starostwa Warszawa-Śródmieście oraz do generalnego komisarza Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, w którym donosi, że właścicielka domu przy ul. Zgoda 8, p. L. Ryzenberg, odmówiła swej zgody na zawieszenie transparentu, wzywającego do subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej (transparent miał być zawieszony między jej domem, a gmachem KKO, Zgoda 7). P. Ryzenberg oświadczyła, że subskrybowała już pożyczkę i „więcej ofiar czynić nie myśli". Gdy mimo tego oświadczenia transparent zawieszono, został on przez p. Ryzenberg usunięty.

Aresztowanie
niebezpiecznych kasiarzy

KATOWICE, 24. 4. W Katowicach wpadli w ręce policji niebezpieczni złoczyńcy Majcher Ludwik z Sosnowca i Krysiak Kazimierz z Łodzi. Obydwaj byli od dłuższego czasu poszukiwani przez władze bezpieczeństwa. Specjalnością aresztowanych było rozbijanie kas. Ostatnim ich „wyczynem" było włamanie do spółdzielni „Zagroda" w Lublińcu.

Ciągnienie pożyczek

W przyszłym tygodniu odbędą się ciągnienia premiowych pożyczek państwowych. W dn. 1 maja losowana będzie premia Pożyczki Dolarowej. główna wygrana w tym losowaniu wynosi 12 tys. dolarów. W dn. 5 maja rozpoczną się 3-dniowe losowania premii pożyczki inwestycyjnej I. emisji. Główna wygrana przedstawia się ponętnie, wynosi bowiem 500 tys. zł.

Zgon
b. wiceministra rolnictwa

W poniedziałek zmarł śp. inż. Zygmunt Chmielewski, b. podsekretarz w Min. Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Stanowisko to zajmował od lutego 1919 r. do lutego 1920 r.

Pierwsi polscy himalaiści
udali się na wyprawę wysokogórską

W niedzielę po południu opuścili Warszawę członkowie pierwszej polskiej ekspedycji w Himalaje: inż. Stefan Bernadzikiewicz, inż. Jakub Bujak i inż. Janusz Klarner, udając się do Genui, gdzie w dniu 27 bm .wsiądą na okręt do Bombaju. W Bombaju połączą się oni z kierownikiem wyprawy inż. Adamem Karpińskim.

Klub Wysokogórski Polskiego Tow. Tatrzańskiego od lat kilku już projektował ekspedycję w Himalaje i przed 2 laty rozporządzające już dostatecznie wyćwiczonym materiałem ludzkim zgłosił się do władz brytyjskich o konieczne pozwolenie.

W oczekiwaniu na to zezwolenie — jak wiadomo niełatwe do otrzymania — alpiniści polscy idąc za radą słynnego himalaisty angielskiego Hugh Ruttledge'a, który odwiedził Warszawę w 1937 r. — postanowili jako wstęp do przygotowywanej wielkiej ekspedycji zorganizować w roku bieżącym niewielką wyprawę, której spostrzeżenia i doświadczenia alpinistyczne i podróżnicze przydadzą się przyszłym wyprawom.

Wyprawa operować będzie w grupie Garhwalu (masyw Nanda Devi i Panch Chuli), obejmującej szereg szczytów przekraczających 7.000 m., z których większość jest dotychczas niezdobyta.

RADIO

ŚRODA 26. 4.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 „Zagadka geograficzna dla dzieci starszych". 11.25 Banjo i gitara (płyty).

11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 Audycja dla młodzieży „Nasz koncert". 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „Przyszłość ludzi o wykształceniu handlowym" — odczyt. 16.35 Recital śpiewaczy A. Korytko - Czapskiej. 17.00 Odczyt wojskowy. 17.15 „Sonety instrumentalne". 18.00 Pieśni włoskich prowincji (płyty). 18.30 „Nasz język" — audycja. 18.40 „Montujemy Tygodnik Dźwiękowy". 19.03 „Budujemy silne lotnictwo!". 19.20 Koncert rozrywkowy. 20.00 udycja dla wsi. 20.15 II część koncertu rozrywkowego. 20.35 Sport. Dziennik. 21.00 Koncert chopinowski w wykonaniu Z. Rabcewiczowej. 21.45 Fragmenty książki A. Świderskiej „O Krasińskim". 22.05 Muzyka krajów kolonialnych (płyty). 22.40 Pieśni morza (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE
- 16.35 Recital śpiewaczy Adeliny Korytko - Czapskiej.
- 17.15 Sonety instrumentalne — Witolda Hulewicza i T. Z. Kasserna.
- 18.40 „Montujemy Tygodnik Dźwiękowy".
- 21.00 Koncert chopinowski — Zofia Rabcewiczowa.

WARSZAWA II.

14.00 Muzyka popularna (płyty). 15.00 „Znani kompozytorzy jazzowi" — koncert (płyty). 16.00 Koncert Stow. Miłośników Dawnej Muzyki. 16.40 Sport. 16.45 Parę informacji. 16.50 Kącik solistów: Janczewska — fortep. 17.10 Pogadanka aktualna. 17.20 Pogadanka społeczna. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.40 Muzyka taneczna (płyty). 21.05 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 22.05 Fragment z książki Leopardi'ego: „Pochwała ptactwa". 22.25 Na altówce gra M. Szaleski. 22.55 Utwory Czajkowskiego (płyty).

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.15 Gra zespół harmonistów Kaczyńskiego. 20.40 „Polska książka" — fragment z powieści.

STACJE KRÓTKOFALOWE

0.05 Koncert: W. Łozińska — śpiew. Z. Adamska — wiolonczela. 1.00 „Pod polską banderą" — koncert rozrywkowy. W przerwie: „Wóz Drzymały" — opowiadanie. 2.00 „Polski szlak morski ku koloniom" — pogadanka dr. Waydy. 2.10 Gra zespół P. Rynasa.

CZWARTEK 27. 4.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 „Piosenki Zygmunta Noskowskiego" — poranek muzyczny dla szkół powszechnych. 11.25 Muzyka lekka na tematy egzotyczne (płyty).

11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 „Historia o Jasiu, Kasi i o małej Tuzince" — pogadanka dla młodzieży (II) — wygłosi dr. Żabiński. 15.15 „Kobieta uspołeczniona" — dialog. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 O reformie rolnej — odczyt dla młodzieży licealnej wygł. prof. Staniewicz. 16.40 Recital organowy Kalinowskiego. 17.15 Żywe laboratorium — pogadanka, wygł. Bardowa. 17.25 „Z kapelą i ze śpiewem". 18.00 „Pracujemy na wszystkich odcinkach" — pogadanka, wygł. red. Ćwierk. 18.10 Muzyka operetkowa w wyk. Orkiestry Dobrindta (płyty). 18.35 „Opowieść o Moniuszce" opr. dr. Jachimecki. 19.25 „Budujmy silne lotnictwo!". 19.45 Koncert rozrywkowy. 20.00 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 20.15 Koncert rozrywkowy. 20.35 Dziennik. Sport. 21.00 Recital skrzypcowy Sandora Vegh'a. 21.40 „Lintang" X fragment z powieści Bandrowskiego. 22.00 Koncert kameralny (płyty). 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik. 23.05 Koncert muzyki polskiej. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Fitelberga i Woytowicz — fortepian.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE
- 15.00 „Historia o Jasiu, Kasi i o małej Tuzince" dr. Jan Żabiński.
- 17.25 „Z kapelą i ze śpiewem".
- 18.35 Opowieść o Moniuszce.
- 21.00 Recital skrzypcowy Sandora Vegh'a.
- 23.05 Koncert muzyki polskiej: Ork. Symf. P. R. i Bolesław Woytowicz — fortep.

WARSZAWA II

14.00 Muzyka popularna (płyty). 15.00 „Pieśni i piosenki miłosne" — koncert (płyty). 15.15 Beethoven: Sonata fotepianowa „Hammerklavier" B-dur op. 106. 16.40 Sport. 16.45 Parę informacji. 16.50 Kącik solistów: Arciszewski i Urstein. 17.10 Reportaż. 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.40 Muzyka taneczna (płyty). 21.05 Muzyka (płyty). 21.10 Psychologia w życiu prywatnym odczyt, wygł. dr. Kunicka. 21.30 Koncert solistów. Witowska - Kamińska — mezzosopran. Lifan — wiolonczela. 22.10 Muzyka lekka (płyty). 23.00 Muzyka taneczna (płyty).

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.15 Kronika dźwiękowa. 20.35 Śpiewa Zofia Wirska.

STACJE KRÓTKOFALOWE

0.05 Koncert. C. Izygrinówna — kontralt, S. Czosnowski — klarnet, 0.45 Dziennik. 1.00 Pogadanka aktualna. 1.05 Z. Noskowski: Powrót (fragment suity krakowiaków). 1.20 Co przyniosła poczta z za oceanu. 1.30 Śpiewa Kwartet Ludowy A. Zaremby. 2.00 Pogadanka w języku angielskim. 2.10 Muzyka ludowa w wyk. Kapeli Suchockiego i Czwórki Radiowej.

—xOx—

Podatek gruntowy od włościan
wędrował do... kieszeni
nieuczciwego urzędnika gminnego

(jk) W gminie Nielisz (pow. zamojski została zdemaskowana afera podatkowa, w rezultacie czego został aresztowany urzędnik gminny, zajmujący się inkasem podatku gruntowego od włościan, niejaki Leonard Zalewa.

Jak się okazało — nieuczciwy urzędnik, korzystając z sytuacji, jaką mu nastręczało inkaso podatku, dopuścił się defraudacji powierzonych sobie pieniędzy, starając się zatrzeć ślady po swych nieuczciwych machinacjach. Jednakowoż władze zwierzchnie wpadły na ślad nadużyć i w rezultacie przeprowadzonego dochodzenia, zdemaskowały Zalewę.

Przed kilku dniami zasiadł on na ławie- oskarżonych przed sądem okręgowym w Zamościu. Podczas przewodu sądowego udowodniono mu defraudację 491 zł. 05 gr. z pieniędzy zainkasowanych od włościan.

W wyniku procesu zapadł wyrok skazujący nieuczciwego urzędnika na 6 mies. więzienia i pozbawienie praw publicznych i honorowych na lat 5.

Sprawa nabrała dużego rozgłosu w całym powiecie zamojskim.

ABC sportowe

Sport na prowincji

BYDGOSZCZ. W meczu piłkarskim o mistrzostwo Pomorza kl. A bydgoska Polonia pokonała Kotwicę z Gdyni 2:1 (2:0).

TCZEW. W walce o mistrzostwo Pomorza kl. A tczewski klub piłkarski KPW Unia pokonał drużynę Bałtyku z Gdyni 3:1 (1:0).

TORUŃ. Drużyna piłkarska KPW Pomorzanin pokonała AKS Grudziądz 2:1 (0:0).

W niedzielę odbył się w Toruniu bieg naprzełaj, organizowany przez Miejski Ośrodek WF.

W konkurencji juniorów — dystans 2200 m. — startowało 14 zawodników. Zwyciężył Olszewski (KPW Pomorzanin) w czasie 6:12 min.

W konkurencji seniorów — dystans 4500 m. — startowało 13 zawodników, zwyciężył Drogokupiec (KPW Pomorzanin) w czasie 12:31,7 min.

Z okazji otwarcia sezonu kolarskiego rozegrano bieg dla kolarzy KPW na dystansie 50 km. przy udziale 36 zawodników.

Zwyciężył Rogalski (KPW Pomorzanin) w czasie 1:27:59 godz., przed Helandtem (KPW Gdynia) 1:27:30.

ŁÓDŹ. W niedzielnych rozgrywkach o mistrzostwo piłkarskie łódzkiej klasy A padły wyniki:

ŁKS — Union Touring Ib 8:1 (3:0)
SKS — Zjednoczone 0:0.
ŁTSG — Sokół Pabianice 1:0 (0:0)
WIMA — PTC 1:0 (0:0).

WILNO. W Wilnie odbył się mecz piłkarski pomiędzy WKS Śmigłym i KPW Ogniskiem.

Zawody zakończyły się wynikiem remisowym 2:2.

Targowisko końskie na Grochowie
winno być usunięte z ul. Podskarbińskiej

Mieszkańcy Grochowa zabiegają o usunięcie targowiska końskiego, które znajduje się przy ul. Podskarbińskiej. Sąsiedztwo to daje się wielce we znaki mieszkańcom tak pod względem sanitarnym, jak i porządkowym. Już teraz mieszkańcy skarżą się na plagi much przylatujących z targowiska. Poza tym mieszkańcy nie mogą otwierać okien w dni targowe.

Targowisko to winno ulec przeniesieniu ponieważ przylega ono bezpośrednio do niedawno otwartego targowiska artykułów spożywczych, co naraża na możliwość przenoszenia zarazków chorobotwórczych przez muchy na produkty spożywcze. Najodpowiedniejszym miejscem byłyby dalekie peryferie miasta.

Wiadomości sportowe
z całego świata

LIGA ANGIELSKA

LONDYN. W sobotnich rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo I Ligi angielskiej padły nast. wyniki:

Birmingham — Blackpool 2:1. Bolton Wanderers — Wolverhanmpton 0:0. Charlton — Everton 2:1. Chelsea — Portsmouth 1:0. Leds United — Aston Villa 2:0. Leicester — Grimsby 0:2. Liverpool — Sunderland 1:1. Stoke City — Arsenal 1:0.

O MISTRZOSTWO ŚWIATA W BOKSIE

LONDYN. W ciągu nadchodzącego lata rozegrane zostaną w Londynie dwa mecze bokserów zawodowych o tytuły mistrzów świata.

W wadze średniej Armstrong bronić będzie swego tytułu mistrzowskiego w wadze półśredniej w spotkaniu z Roderickiem, 25 maja.

W wadze półciężkiej John Henry Lewis stoczy mecz w obronie tytułu z Anglikiem Lon Harveyem.

2 REKORDY PŁYWACKIE

KOPENHAGA. Znana pływaczka duńska Ragnhild Hveger ustanowiła nowy rekord świata na 220 m. stylem dowolnym, uzyskując doskonały wynik 2:22,6 min.

Poprzedni rekord w tej konkurencji należał do Holenderki den Ouden.

Również w Kopenhadze sztafeta pływaczek duńskich ustanowiła nowy rekord świata 4×100 yardów stylem dowolnym, mając wynik 4:08,1 min.

HOLANDIA — POLSKA

AMSTERDAM. Holenderski Związek Tenisowy ustalił skład swej reprezentacji na mecz z Polską o puchar Davisa, który odbędzie się w Warszawie w dniach 5—7 maja b. r.

Holandię reprezentować będą w grach pojedynczych i w grze podwójnej Van Swol i Hughan. Rezerwowy Debrauw.

IGRZYSKA AKADEMICKIE

WIEDEŃ. Tegoroczne akademickie igrzyska światowe odbędą się ostatecznie w Wiedniu w dniach 20—27 sierpnia.

Na program igrzysk składają się zawody lekkoatletyczne, pływackie, piłki wodnej, piłki nożnej, szczypiorniaka, hokeja ziemnego, rugby, koszykówki, tenisu, wioślarstwa i szermierki.

NOWE BOJE NASZYCH PIŁKARZY

W niedzielę nadchodzącą, 30 b. m. rozegranych zostanie 5 spotkań piłkarskich o mistrzostwo Ligi PZPN.

W Krakowie Wisła — Pogoń.
W Warszawie Polonia — AKS.
W Łodzi Union Touring — Warszawianka.
W W. Hajdukach Ruch — Cracovia.
W Krakowie Garbania — Warta.

NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Amsterdam 282.70, Bruksela 89.60, Kopenhaga 111.30, Londyn 24.92, Mediolan 28.02, Montreal 5.30, Nowy Jork (kabel) 5.32, Oslo 125.25, Paryż 14.10, Eztokholm 128.45, Zurych 119.15.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I em. 83.50, II em. 82.00, 3 proc. prem. inwest. seriowa I em. 87,00; dolarówka, 41,25; 4 proc. konsolidacyjna (większe), 63.00; 4 proc. konsolidacyjna (drobne) 62.50; 4 i pół proc. wewn. państw. 61.50; 5 proc. konwersyjna 67.00, (100 zł.) 64.00.

Listy zastawne: 4 i pól proc ziemskie seria V 59.50 — 59.00; 5 proc. Warszawy 70.00; 4 i pół proc. Warszawy 67.50 — 66.50; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 67.50 — 67.50 — 66.50 (po 1.000 zł.) 68.50; 5 proc. Łodzi (1933 r.) 69.25 (drobne) 60.75; 5 proc. oblig. m. Warszawy 6 em. 74.00 8 i 9 em. 72.00,

Akcje: Bank Polski 114,00 (imienne 113.50); Warsz. Tow. Fabr. Cukru 38.00 — 38.50; Węgiel 37.25 — 37,00; Lilpop 91,00; Modrzejów 20.50 Norblin 105,00, Ostrowiec 81.75, 83.00 Starachowice 56.50; Haberbusch 68,50 69.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 22.50 — 23.00; żyto 15.00 — 15.50; jęczmień 18.75— 19.00; owies I 17.00 — 17.50; gryka 21.75 — 22.25; rzepak oz. 58.00 — 59.00; wyka 23.50 — 24.50; groch polny 25.00 — 27.00; koniczyna b. 310 — 330; mąka pszenna gat. I 36.50 — 39.50; gat. II 32.00— 33.50; żytnia gat. I 24.75 — 25.25;; żytnia razowa 20.00 — 25.00; otręby pszenne grubsze 14.00 — 14.50, średnie 13.00 — 13.50; miałkie 13.00 — 13.50, makuchy lniane 25.00 — 25.50; makuchy rzepakowe 13.50 — 14.00; słoma pras. żytnia 4.25 — 4.75; siano prasowane 9.00 — 9.50.

Dom schadzek
„W salonie kosmetycznym"
odkryła policja łódzka

ŁÓDŹ, 23. 4. Łódzka policja obyczajowa w wyniku dochodzenia zdemaskowała przy ul. Kilińskiego 125, mieszczący się tam „salon kosmetyczny", który w istocie był domem schadzek.

W chwili wkroczenia policji w „salonie kosmetycznym" znajdowało się kilkanaście osób obojga płci, rekrutujących się ze sfer towarzyskich. Zostały one zatrzymane.

Nazwiska właścicieli domu schadzek, prosperującego pod szyldem „salonu kosmetycznego" trzymane są narazie w tajemnicy. Przybyli oni przed niedawnym czasem z Gdańska, gdzie byli podejrzani o handel żywym towarem i sutenerstwo.

Wielka Brytania na przełomie

Olbrzymi zakres zobowiązań wobec innych państw

uzasadnia konieczność wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej

LONDYN, 24. 4. Decyzja rządu brytyjskiego podwojenia liczby wojsk terytorialnych spowodowała żywą reakcję społeczeństwa na rzecz zaciągu ochotniczego do szeregów wojsk terytorialnych.

„Słabość wojskowa Wielkiej Brytanii"

Znamienna mowa Churchilla

W dniu dzisiejszym w centralnym punkcie city londyńskiej na skwerze przed giełdą i Bankiem Angielskim przemawiał do zgromadzonych kilku tysięcy pracowników city Winston Churchil, witany entuzjastycznie przez słuchaczów. Wyrażając swoje zadowolenie z postępu rekrutacji ochotniczej w Londynie, Winston Churchill oświadczył:

„Osiągnięto godne uwagi rezultaty, biorąc pod uwagę zawiłe przepisy, dotyczące zawodów i zajęć, zastrzeżonych wyłącznie dla zaciągu ochotniczego. Przepisy te zdają się stawiać służbę wojskową na poziomie, nie odpowiadającym jej znaczeniu i z tego powodu tyle ludzi zostaje odrzuconych.

Anglia musi sprostać zobowiązaniom

Słabość nasza polega na tym, że za zgodą narodową udzieliliśmy wielu państwom w Europie gwarancyj, że wspólnie z nimi przeciwstawimy się jakiejkolwiek dalszej agresji i, jak dotychczas, nie podjęliśmy żadnych właściwych kroków, by mieć armię dostateczną do poparcia naszych słów. Brytyjska słabość wojskowa zachęca wrogów i zniechęca obecnych lub ewentualnych sojuszników brytyjskich i nie dopuszcza lub co najmniej opóźnia zgromadzenie milujących pokój państw, których zbiorowa siła wojskowa jest największą gwarancją utrzymania pokoju.

Dla każdego widoczne jest, że brytyjska opinia publiczna jest coraz życzliwiej usposobiona dla przymusowej służby narodowej we wszystkich jej przejawach.

Obowiązek s użby narodowej

Staje się co raz hardziej prawdopodobnym, że niedługo zaprowadzona zostanie przymusowa służba narodowa. Gdyby jednak wybuchła wojna, to nie ulega wątpliwości, że służbę taką mieć musimy. Ci przeto, którzy dzisiaj zaciągną się ochotniczo — nie powinni uważać się za osamotnionych szermierzy brytyjskiej siły i honoru, lecz za ofiarną awangardę narodu brytyjskiego, obecnie zbrojącego się z pewnym ociąganiem, lecz zdecydowanego bronić swej wolności i postępu ludzkości.

Wystąpienie Winstona Churchilla, zapowiadające możliwość rychłego wprowadzenia przymusowej służby narodowej w Wielkiej Brytanii, wywołało bardzo duże wrażenie. **Nie ulega wątpliwości, że opinia publiczna Wielkiej Brytanii co raz wyraźniej i co raz bardziej stanowczo domaga się wprowadzenia powszechnej służby wojskowej.**

Cztery projekty

zwiększenia rezerw wojskowych

Wątpliwe jest, aby rząd wprowadził ją w całej rozciągłości, ale zdaje się być rzeczą pewną, że rząd rozważa obecnie wprowadzenie przymusu służby narodowej, chociażby w formie przejściowych półśrodków. M. i. rozważane są następujące cztery odmiany: **1) 4-miesięczne ćwiczenie młodzieży od 18 do 20 lat w szeregach armii regularnej, a następnie 4-letnie ćwiczenia w szeregach armii terytorialnej. 2) Służba młodzieży od 18 do 20 lat w szeregach armii terytorialnej, na okres 5-ciu lat co najmniej z jednomiesięcznym okresem pełnych ćwiczeń. 3) Służba w armii terytorialnej dla wszystkich mężczyzn od 18 do 30 lat. 4) Przymusowe ćwiczenia fizyczne od 17 do 20 lat.**

Należy przypuszczać, że sprawa ta będzie przez gabinet brytyjski w ciągu bieżącego tygodnia dokładnie rozważona.

Ani zaboru Czech, ani zaboru Albanii

nie zamierza uznać rząd brytyjski

Odpowiedź Chamberlaina na interpelację w Izbie Gmin

LONDYN, 24. 4. Odpowiadając w Izbie Gmin na zapytanie deputowanego Attley, premier Chamberlain oświadczył, iż nie należy przywiązywać specjalnego znaczenia do powrotu brytyjskiego ambasadora Hendersona do Berlina.

Chamberlain dodał: ambasador Henderson został wezwany w celu złożenia sprawozdania, a następnie korzystał z krótkiego urlopu, po zakończeniu którego powrócił objąć swe funkcje.

Na zapytanie, czy powrót Hendersona oznacza w jakikolwiek sposób, że rząd brytyjski zgodził się na aneksję Czechosłowacji, Chamberlain odpowiedział: oczywiście nie.

Na zapytanie, czy może złożyć dalsze oświadczenia na temat sytuacji międzynarodowej Chamberlain powiedział, iż zależy to od rozwoju różnych rozmów, toczących się obecnie pomiędzy rządem brytyjskim a innymi rządami. Skoro tylko to będzie możliwe — powiedział Chamberlain — udzielę Izbie wszelkich możliwych informacji.

Na zapytanie, czy rząd postanowił uznać to co zaszło w Albanji, Chamberlain odpowiedział przecząco.

W. Brytania przechodzi do natarcia

Zdecydowany nacisk na Niemcy

w sprawie inicjatywy prez. Roosevelta

Doniosła misja Hendersona

LONDYN, 24. 4. Z wiarogodnego źródła donoszą, że **sir Neville Henderson powrócił do Berlina z instrukcją, aby natychmiast zażądał widzenia się z ministrem spr. zagranicznych von Ribbentropem i, o ile to możliwe, z kanclerzem Hitlerem, oraz feldmarszałkiem Goeringiem.**

Wszystkim trzem **ambasador brytyjski przedstawić ma w sposób stanowczy i wyraźny, że W. Brytania całkowicie popiera inicjatywę prezydenta Roosevelta, do której przywiązuje największą wagę i że uważałaby za rzecz godną pożałowania, gdyby rząd niemiecki inicjatywę tę potraktował negatywnie. Spowodowałoby to wzrost naprężenia międzynarodowego i mogłoby mieć fatalne skutki.**

Rząd W. Brytanii gotów jest w każdej chwili, podjęcia z Niemcami rozmów na płaszczyźnie, wysuniętej przez prezydenta Roosevelta, uważając, **że na płaszczyźnie tej słuszne interesy Niemiec nie mogą być pominięte.**

W międzyczasie jednak wobec niewątpliwego naprężenia międzynarodowego, będącego następstwem wojskowej aneksji Czechosłowacji przez Niemcy, i wobec konsekwencyj, jakie rząd brytyjski wyciągnąć musiał z tej sytuacji dla sprawy obrony pokoju, **W. Brytania widzi się zmuszoną zaprowadzić pewnego rodzaju służbę przymusową o charakterze wojskowym, aby wzmocnić swoją armię. Zarządzenia te, podobnie jak cały program uzbrojeniowy rządu brytyjskiego, mają charakter wybitnie defensywny.** Polityka rządu brytyjskiego, zmierzająca wszelkimi środkami do utrzymania pokoju, nie powinna być przeto komentowana jako zmierzająca do okrążenia Niemiec.

W brytyjskich kołach miarodajnych podkreślają, że instrukcja, udzielona Hendersonowi, nie jest pomyślna jako nowa oferta pokojowa, lecz jako **ostrzeżenie przed piątkowym przemówieniem kanclerza Hitlera.**

Ambasador brytyjski w Paryzu sir Eric Phipps dokonał z polecenia swego rządu formalnej **demarche wobec rządu francuskiego**, wyjaśniając pobudki kroku brytyjskiego i treść instrukcji, udzielonej Hendersonowi oraz prosząc rząd francuski o przyłączenie się do akcji brytyjskiej i poparcie tej inicjatywy przez udzielenie analogicznych instrukcyj ambasadorowi Coulondre.

Min. Gafencu w Londynie

LONDYN, 24. 4. Dziś popołudniu min. Gafencu odwiedził premiera Chamberlaina w Izbie Gmin i odbył z nim naradę. W naradzie wzięli udział tutejszy poseł rumuński, Tilea, i min. spraw zagranicznych lord Halifax. Dziś wieczorem min. Gafencu podejmowany będzie bankietem przez British Council. Jutro kontynuowane będą rozmowy w Foreign Office.

Sukces dyplomacji marsz. Petain'a

Hiszpania nie uważa się za związaną

Oświadczenie min. Jordany

PARYŻ, 24. 4. „Le Matin" ogłosił następującą depeszę z Hendaye, nadesłaną do „Daily Mail": Z bardzo dobrego źródła donoszą, że marszałek Petain otrzymał od hiszpańskiego ministra spraw zagranicznych Jordany zapewnienia, według których 1) defilada zwycięstwa odbędzie się w Madrycie 15 maja, 2) wszyscy ochotnicy włoscy i niemieccy opuszczą Hiszpanię w końcu maja, 3) gen. Franco przywiązuje jak największą wagę do utrzymania przyjaznych stosunków z Francją i nie uważa za związanego z mocarstwami osi na wypadek agresji.

Aresztowanie red. Piszcza w Gdańsku

Zwolniono go po 17 godzinach

na interwencję Komisarza Gen. R. P. i Syndykatu Dziennikarzy

GDYNIA, 24. 4. Wczoraj wieczorem przy przekraczaniu granicy polsko - gdańskiej, policja polityczna gdańska aresztowała gdańskiego korespondenta „Kuriera Poznańskiego" red. Edwarda Piszcza. Dziś w czasie przesłuchiwania wyjawiono powód aresztowania, a mianowicie, że red. Piszcz w ostatnich czasach miał rzekomo rozpowszechniać niezgodne z prawdą wiadomości o Gdańsku oraz kolportować na terenie Wolnego Miasta ulotki oddziału gdyńskiego Stronnictwa Narodowego, wzywające do subskrybowania Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o aresztowaniu red. Piszcza Syndykat Dziennikarzy Polskich w Gdańsku interweniował u właściwych władz, a niezależnie od tego Komisariat Generalny R. P. w Gdańsku wystosował na ręce Senatu protest, żądając uwolnienia bezprawnie aresztowanego red. Piszcza.

O godz. 11-tej red. Piszcz został zwolniony z aresztu, w którym przebywał 17 godzin.

Zaznaczyć należy, że aresztowanie przez policję polityczną nastąpiło na własną rękę, bez porozumienia się z Senatem gdańskim.

Stałość linii polityki polskiej

Polska nic nie ustąpi

Prasa francuska o wizycie min. de Monzie

PARYŻ, 24. 4. Prasa zamieszcza obszerne sprawozdania z pobytu francuskiego ministra robót publicznych w Polsce, podkreślając, że min. de Monzie odbył szereg rozmów i był m. in. przyjęty przez min. Becka.

Thouvenin, komentując w „Intransigeant" te konferencje, stwierdza, że **polityka zagraniczna Polski, mimo przypuszczeń ze strony Berlina, wykazując jak najdalej idącą stanowczość, nie uległa zmianie i że Polska w dalszym ciągu jest przeciwna wszelkim blokom ideologicznym i że zamierza utrzymać swą politykę równowagi między Niemcami i Rosją, nie ustępować nic ze swych praw ani w Gdańsku, ani, jeśli chodzi o t. zw. autostradę przez Pomorze.**

„Figaro" w depeszy z Warszawy zapowiada, że rząd polski jeszcze przed przemówieniem Hitlera 28 kwietnia ma wyjaśnić publicznie jeszcze raz swój **kategoryczny sprzeciw przeciw przyłączeniu Gdańska do Rzeszy.**

Emigranci ukraińscy nie wrócą

Rząd węgierski nie uznaje Ukrainy

Wywiad z b. ministrem węgierskim

Bawiący w Warszawie b. minister spraw wewnętrznych Węgier de Kozma w rozmowie z korespondentem ATE oświadczył, że **pogłoski rozszerzane przez część prasy zagranicznej o pertraktacjach mających się rzekomo toczyć między rządem węgierskim a b. premierem Wołoszynem o tyle nie odpowiadają prawdzie, że rząd węgierski zdecydowany jest nie zezwolić na powrót do Rusi Podkarpackiej emigrantów politycznych, którzy zostali tam sprowadzeni jako element napływowy przez „rząd ukraiński".**

Ks. Wołoszyn stal się obecnie poddanym węgierskim i nie jest wykluczone, że rząd pozwoli mu na powrót, jednak znaczenia politycznego nie posiada zupełnie.

Co do „problemu ukraińskiego" na Rusi Podkarpackiej, p. de Kozma stwierdził, że rząd węgierski nie uznawał nigdy istnienia „Ukrainy" względnie „narodowości ukraińskiej" i zna tylko Rusinów oraz Ruś.

Kto czuje się zagrożony przez Niemcy?

Odpowiedź Danii, Łotwy, Estonii i Bułgarii

KOPENHAGA. 24.4. „Exchange Telegraph" donosi, że rząd duński odpowiedział negatywnie na zapytanie werbalne czy Dania uważa się zagrożoną przez Niemcy i czy Dania byłaby poinformowana o zamierzonym apelu Roosevelta, wysłanym do Rzymu i Berlina.

Również przecząco na pytania Niemiec odpowiedziały rządy Łotwy, Estonii i Bułgarii.

Naczelny wódz armii estońskiej

opuścił Polskę

W poniedziałek opuścił Warszawę, po kilkudniowym pobycie, naczelny wódz armii estońskiej gen. Laidoner.

Na dworcu Wschodnim, udekorowanym flagami estońskimi i polskimi pożegnał naczelnego wodza armii estońskiej Marszałek Śmigły - Rydz, generalicja z min. gen. Kasprzyckim na czele, członkowie poselstwa estońskiego w Warszawie z posłem Markusem na czele i attaché państw obcych.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 124 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m 1 — I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel 224-40 Kierownictwo biura, kasa, buchalteria 224-50 Prenumerata tel 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P K O Nr 23.400
Skrzynka Pocztowa 145. Adres telegraficzny: ABC Warszawa. Oddział Praski Administracji Białostocka 20 tel. 100505 czynny godz. 1—20.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 92 tel. 27348. Biuro czynne w godz. 9—19 Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek— Cyganki 34, tel. 135. Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477. Katowice — ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z premią zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00 Wyd. B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Redaktorzy działów: **Jan Korolec** — publicystyka polityczna, **Jan Wyszyński** — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe, **Antoni Szperlich** — dział gospodarczy i miejski, **Stanisław Włodek** — informacje i depesze nocne, **Andrzej Płodowski** — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, **Witold Domański** — dział kulturalny, **Tadeusz Zakiewicz** — kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.

Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121